

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anousów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya p. A d a m a, Rue des St. Peres 84

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1go do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumerotorowie roczni lub półroczni, którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia, lub od 1go stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik* prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Redakcyja „Gazety Lwowskiej” pragnąc wprowadzić w dziale fejetonowym jak największą różnorodność i utrzymać go na wysokości, odpowiadającej wymaganiom czytelników, pozostawiając liczne stosunki z pierwszorzędnymi pisarzami polskimi i uzyskując od nich zaszczytne przyrzeczenie współpracownictwa. W roku bieżącym rozpoczniemy druk nowej powieści historycznej Zygmunta Kaczkowskiego p. t.

„Olbachtowi Rycerze”

a prócz tego utworu znakomitego pisarza, zamieszczać będziemy liczne i wyłącznie tylko oryginalne obrazy, szkice i nowelle zaszczytnie znanych w literaturze autorów, jakoto: Piotra Jaxy Bykowskiego, Kazimierza Chłędowskiego, baronowej Hagen (Alces), Hajoty, dr. Antoniego J., Zygmunta Sarneckiego, A Wilczyńskiego, Jana Zacharyasiewicza i wielu innych.

W „Przewodniku naukowym i literackim”, dodatku bezpłatnym do *Gazety Lwowskiej*, obok rozpraw literackich i szkiców historycznych, pióra znanych na tem polu badaczy i pracowników, rozpoczniemy już w pierwszym

zeszytach 1887 r. druk pracy dr. Antoniego Małeckiego p. t. „Przyczynki do historii społeczeństwa polskiego”.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 4 stycznia.

Sprawa polityki angielskiej w Egipcie zaczyna być ponownie, zarówno w Konstantynopolu jak w Londynie, przedmiotem żywego zajęcia sfer politycznych. Widocznym jest, że tak samo w Turcyi, jak w Anglii, życznoby sobie jak najprędzej wprowadzić zapowiadane nad Nilem reformy i zabezpieczyć tam swoje interesa, lecz z drugiej strony sprzeczności w niektórych punktach nie zbliżają do rozwiązania. Z ogłoszonej świeżo noty tureckiej do ambasadora Porty w Londynie widać, że Turcyja niedowierza, że ma pewne wątpliwości, a głównie idzie jej o to, ażeby Anglia przedtem odwołała swoje wojska z Egiptu, a potem dopiero przedstawiła Mocarstwom plan reorganizacyi kraju. Po skutecznym odwołaniu armii angielskiej — są słowa urzędowej depechy tureckiej — przedstawiłby kedyw Egiptu rządowi cesarskiemu niezbędne środki ulepszenia administracyi egipskiej, Turcyja zwróciłaby się z temi propozycjami do Mocarstw interesowanych. Anglia przecież nie mogłaby w tym momencie sprzeciwić, bo je sama w swoim czasie popierała. Otóż Anglia popierałaby je niezawodnie i teraz, tylko nie przedstawia sobie rozpoczęcia tej pracy w porządku, jaki proponuje Turcyja. W tej samej depechy został wezwany Rustem basza, ażeby usilnie nakłaniał lorda Iddesleigh do wydania instrukcyi sir D. Wolffowi, żeby przyspieszył swoje rokowania z Muktarem i

żeby polecił posłowi w Konstantynopolu, sir Williamowi White, by tenże porozumiał się z Portą jak najprędzej o wyznaczenie terminu ewakuacyi. Tego terminu nie życzy sobie Anglia oznaczać, ani tak prędko, ani, jak się zdaje, czynić go zależnym od porozumienia z Portą. Na tym punkcie zachodzi główna sprzeczność. Lord Iddesleigh bowiem pomija w swej odpowiedzi kwestyę terminu, a mówi natomiast wyraźnie, że Anglia nie może odwoływać wojsk swoich tak długo, póki nie zostanie ustalony silny rząd w Egipcie, któryby dawał gwarancję, że zakłócenia i wstrząśnienia nie powtórzą się w przyszłości. Lord Iddesleigh mniema zresztą, że nie koniecznie odwołanie wojsk powinno poprzedzić reformy, gdyż jak oświadcza otwarcie, nadzieja odwołania wojsk w przyszłości, skłonić może „niektóre” Mocarstwa do przyjęcia propozycyi angielskich. Ze pod wyrazem: niektóre, domyslać się można Francyi i najbliższej interesowanej Turcyi, to odgadnąć bardzo łatwo. Niepodobna też po części nie uznać słuszności zapatrywań angielskich, że przed ewakuacją obowiązana jest Anglia umówić się z Mocarstwami co do środków zabezpieczających utrzymanie porządku publicznego nad Nilem. Na to godzą się równie interesowani w Egipcie Francuzi, a przetestują jedynie przeciw temu, żeby Anglia nie czyniła odwołania wojsk zależnym od przyjęcia swoich propozycyi. Protesty te, zarówno jak tureckie, przyjmują w Londynie dość obojętnie, gdyż, jak to już podnoszono wielokrotnie w Anglii, dziś i sami politycy angielscy nie mogą powiedzieć, kiedy interesa Anglii zostaną w Egipcie do tego stopnia zabezpieczone, żeby wpływu angielskiego w Kairze nie zdołał podkopać żaden

inny. Oprócz tego ma Anglia jeszcze jedną pobudkę do trwania w swoim uporze, a pobudka ta tkwi w opinii publicznej. O ile widzimy z prasy angielskiej, utrzymało się w Anglii od stłumienia przez nią anarchii w Egipcie, a zatem od lat czterech, silne przekonanie, że kluczem państwa Wielkiej Brytanii jest obecnie kanał Suezki, i że klucz ten oczywiście jest najbezpieczniejszy w rękach angielskich. Owóż z opinią tą musi liczyć się każdy gabinet, a że torysowski liczy się z nią mocniej jeszcze, niż liberalny, dał temu wyraz lord Salisbury obejmując ster rządu. Wnioskując z powyższego, można niemal stanowczo twierdzić, że Turcyja, lubo popierana przez opinię prasy francuskiej, napotka jeszcze wiele trudności, zanim sprawa egipska rozwiązana zostanie w duchu propozycyi dziś popieranym przez Portę.

SPRAWY MONARCHII

(Koncesjonowanie nowych kolei lokalnych. — Brak lekarzy wojskowych. — Wojska krajowe w ziemiach okupowanych. — Prawo kroszenia przez invalidów mundurów wojskowych.)

Z dniem 1 stycznia b. r. utraciła moc obowiązująca ustawa o kolejach lokalnych, a do czasu prawodawczego załatwienia znajdujących się w parlamentarnem traktowaniu projektów nowej ustawy o kolejach lokalnych i tramwajach, będzie mogło nastąpić koncesjonowanie kolei lokalnych tylko przez reprezentacyę państwową na podstawie ustawy o koncesjach kolejowych z r. 1854. Tymczasem powiódł się, jak pisze *Presse*, jeszcze przed wpływem obowiązującej dotychczas ustawy o kolejach lokalnych zapewnić szereg ważnych pod względem ekonomicznym linii lokalnych, a rokowania w sprawie ich koncesjonowania zostały doprowadzone do pomyślnego rezultatu. Pomędzy innymi wydano koncesyę na kolej

Wszehwładza cesarzy niemieckich, wpływ papieży, nadają im zawojowane prowincye, a nadto całą Litwę i Ruś.

A skoro już urosli w nadmierną potęgę, zapomnieli wcale o moralnem swem posiadnictwie, a hasłem ich stało się prawo fizycznej przemocy, prawo pięści, wobec którego milkną wszelkie inne pojęcia o prawie. Wspierani przez kolonistów niemieckich, niemieckie rycerstwo, niemiecka hanza, słowem przez cały świat niemiecki, pod pozorem rozszerzania światła religii, rozszerzali walkę ras: świata niemieckiego ze Słowiańszczyzną. Ufatwając sobie tę walkę, tworzą prawodawstwo, zdążające do wyrugowania elementów wrogich niemieczyźnie. W taki sposób przybyźców i kolonistów niemieckich do Prus obdarowywano prawem, pozwalającym na zupełne wykorzenienie polszczyzny i tubyleców. Żadna wólka na prawie niemieckiem, nie mogła już nigdy być posiadana przez krajowca; żadnego rzemiosła nie mógł uprawiać krajowiec, w miastach, gdzie wolności i swobody panowały, wyłącznie tylko Niemcom dawano prawo obywatelstwa. Żaden Niemiec, głosi ustawa, w mieście lub wsi niemieckiej nie śmie przyjmować do służby krajowca. Nawet duchowieństwo klasztorne rugowało krajowców, nie przyjmując ich do konwentów, wyposażonych groszem polskim. W ten sposób nastąpiło zupełne zniesienie Prus i Pomorza w ciągu półtora niespełna wieku.

Dodajmy do tego ich wyższość cywilizacyjną, systematyczność w posuwaniu się naprzód na wschód, rozwiniętą rządność i dyplomacyę, że jak potrzeba, umieją przekupstwem zjednać sobie względy królów i cesarzy, że wreszcie zdrada jest ich bronią nie małą, że celem osłabienia Litwy i Polski, księżęta Witołd, Skirgiełło, Świdry-

giełło z jednej, a Władysław Opoleczyk i księżęta Mazowieccy z drugiej strony, używani bywają po kolei jako dowolne narzędzia zdrady przeciwko własnej ojczyźnie — że Krzyżak przed żadnym nie cofnie się środkiem aby zdażył do celu — a będziemy mieli w przybliżeniu obraz potęgi i znaczenia niemieckiego zakonu Krzyżaków

Nieprzepartemu ich naciskowi na Litwę, Ruś i Polskę, miała położyć kres wielka myśl poswatania Jadwigi z Jagiełłą, połączenia Litwy z Polską. Przed tą potężną myślą panów krakowskich, usuwającą kandydaturę inne do tronu polskiego, jak miłego sercu królowej ks. Wilhelma austriackiego, drugiego znowu ks. Ziemowita Mazowieckiego, a wreszcie nawet Opoleczyka, przed myślą zapewniającą Polsce i świetną przyszłość historyczną i wysokie zadanie w dziejach cywilizacyi świata i kościoła, uchyła mądra i pobożna Jadwiga głowę.

II.

Takim jest bieg wypadków, taka sytuacya, poprzedzająca uroczystą chwilę ślubu Jadwigi i Jagiełły. Kto podjął głównie tę myśl zaślubin wielkiej dziedziczki, córki Ludwika Andegawęńskiego, króla Węgier, Polski, Dalmacyi i t. d. z barbarzyńskim wielkim księciem Litwy? Odpowiada na to historia, że panowie małopolscy. Nasuwa się tedy pytanie, co głównie spowodowało ich do takiego wyboru; wszakże ręka królowej była przeznaczoną ks. Wilhelmowi, aczkolwiek młodemu, mającemu jednakże w opinii ówczesnych czasów więcej prawa do jakiegokolwiek korony katolickiego państwa, aniżeli barbarzyńiec Litwin.

Odpowiedź na to pytanie znajdziemy

w dziejach stron interesowanych, a więc zarówno Litwy jakoteż i Polski. Oto Litwa, aczkolwiek potężne państwo pod względem terytoryjów, była wówczas olbrzymem o glinianych nogach; fundament jej bytu są z gruntu podkopane i wobec parcia wpływów zewnętrznych, muszą runąć. Pogaństwo litewskie, o które się opierają w księżęta, za pomocą którego bronią się i rozszerzają na zewnątrz, na Ruś, ta Litwa pogańska, jest już na całej linii podmianowana, jej doby dziejowe policzone. Toczy ją robak zepsucia, byt jej wśród ludów europejskich jest niemożliwy. Z jednej strony naciska na nią chrześcijaństwo zachodnie, europejskie, pod znamięm krzyża, dzierżonego w silnych rękach mistrzów dwóch Zakonów niemieckich. Z drugiej znowu strony, działa leniwo cerkiew wschodnia, z której potęgą o tyle liczyć się muszą wielcy księżęta, o ile dążyć muszą do utrzymania panowania nad licznymi ludami, wyznawcami tejże cerkwi. Władcy Litwy czują najlepiej te dwa prądy dziejowe, znane w Litwie pod mianem niemieckiej i ruskiej wiary; wiedzą dobrze, że one podmywają ich byt na Litwie, to też przez długie czasy wahają się wśród dwóch przeciwnych i wykluczających się wzajemnie wpływów, a jednemu i drugiemu czynić muszą ustępstwa. Wobec prądu zachodniego katolicyzmu, którego potęgę aż nadto dobrze znają, występują z tolerancją zakonników, krzewiących misyami wiarę w Wilnie i okolicy, z dozwoleniem bojarom utrzymywania w cichości katolickich kapłanów na swoich dworach, zenienia się z katoliczkami. Księciu krwi tego uczynić nie dozwolą, natenczas bowiem stałby się on dla władzy wielkokoksiężęcej niebezpiecznym, gdyż w osobie takiego księcia niemie-

ROK 1386.

I.

(Ciąg dalszy.)

Tak tedy w jednej chwili zaciężył Zakon niemiecki nad Polską i Litwą. Polskę bowiem seisnął jakby żelaznym obręczem wieżdz i zamków, odciął ją od morza, zdradzieckim zaborem pochłoniął Gdańsk i Pomorze. Chciwy zysku i władzy, walczył on gwałtem i podstępem i nie ma żadnego hamulca, gdyż pojęcia wieku, opinia ludów Europy, dały mu przeznaczenie zawojowania wschodu Europy, a nienasycona niezem chciwość gardziła przeszkodami, jakie na tej drodze spotykała. Rozsiadłszy się u ujść wielkich rzek Wisły, Niemna i Dźwiny w postaci dwóch zakonów: Mieczowego w Inflantach i Niemieckiego w Prusiech, korzystają Niemcy zakonnici z bezbronności granic, z łagodności plemion, żyzności gleby, z braku współzawodnictwa i urastają w niesłychaną na owe czasy potęgę.

Zorganizowani, że mogli służyć za wzór państwowemu, bogaci, jak żaden król ówczesny, silni militarnie, bo oparci o całe Niemcy i owszem o cały świat chrześcijański, stanęli podówczas Krzyżacy u zenitu swojej chwały i potęgi. Ponieważ hasło krzyża i pozór rozszerzania wiary i oświaty okrywa ich zaboreze cele, popiera ich całe rycerstwo niemieckie, z którego się składa kwiat Krzyżactwa. Nawet z odległych krajów Anglii, Szkocyi, Francyi i Włoch spieszno tu tłumnie rycerstwo do wojny z pogaństwem, a powaga cesarzów i papieży otacza ich nimbusem, nadającym sankcyę prawną każdemu nowemu ich wdzierstwu.

lokalną Szczakowa - Skawce, długości około 53 kilometrów, a kolej Karola Ludwika o-trzymała koncesję na budowę linii z Dem-bicy do Tarnobrzegu wraz z odnogami ku Wiśle i Sanowi. Pomieniona kolej lokalna, o której koncesyjonowanie ubiegała się kolej Karola Ludwika od lat kilku, ma około 80 kilometrów długości. Wykonanie projekto-wanej kolei zawisłem jest zresztą od dal-szych rokowań, przy których ważną niezawodnie odegra rolę sprawa wykupna gruntów.

— Brak lekarzy w c. k. armii, jak zaznacza *Pester Lloyd*, daje się ciągle jesz-cze uczuwać, chociaż może nie w tej już mierze, jak to było na początku ubiegłego roku. Najniższy stan pokojowy wyższych lekarzy powinien wynosić 240; tymczasem na początku roku zeszłego było ich tylko 90, a cyfra ta podniosła się z końcem roku do 128. Ministerstwo wojny czyni wszystko, co tylko jest w jego siłach, aby zapewnić luki i przysporzyć armii zdolnych i wszech-stronnie wykształconych lekarzy. I tak osta-tniemi czasami zarządziło, aby pewną liczbę lekarzy pułkowych wysłać na kliniki naj-znakomitszych profesorów chirurgów, a to w intencji powiększenia cyfry specjalistów, a w pierwszym rzędzie chirurgów.

— Według obecnego stanu organiza-cyi, znajduje się w Bosnii i Hercegowinie 2000 wojsk krajowych, podzielonych na cztery bataliony po cztery kompanie, dalej kadry uzupełniające w sile mniej więcej 1000 ludzi, którzy są przedzieleni do kor-pusu żandarmerijskiego, wreszcie 1400 lu-dzi wcielonych do trenów. Dotychczas na oficerów wojsk krajowych przeznaczano po większej części oficerów kroacko-słowen-skich i południowo-węgierskich pułków. Odtąd, jak donoszą z Serajewa, podnosić się będzie ciągle cyfra oficerów krajowych, ponieważ synowie znakomitych rodzin bo-sniacko-hercegowińskich coraz liczniej po-czynają zgłaszać się do różnych akademij wojskowych, a pewna ich liczba ukończy już w tym roku swe studia.

— C. k. Ministerstwo wojny wystoso-wało do wszystkich wojskowych komend terytoryalnych następujące rozporządzenia: Skutkiem zapytania, czy osoby stanu wojskowego, pobierające pensje inwalidów, ma-ją prawo nosić mundury wojskowe, zawiada-ma się, iż osoby te, na równi z innymi nieczynnymi osobami stanu wojskowego, oraz nieczynnymi, do żadnej klasy rangi nieprzydzielonymi gazystami, nie mogą no-sić mundurów wojskowych; ewentualnie uni-formy, albowiem podlegają one ustawom cywilnym, i za czynności i przewinienia charakteru wojskowego, nie mogą być pociągane do odpowiedzialności wedle ustaw i przepisów wojskowych. Gdyby rzeczony osoby nosiły mundury wojskowe, wówczas należałoby się uciec do interwencji policji lub władz politycznych.

Wypadki bułgarskie.

Polit. Corr. zamieszcza koresponden-cję z Petersburga, w której powiedziano, że powrót ks. Aleksandra Battena-berskiego do Sofii jest jedynym punktem,

co do którego Rosssya nie zrobiłaby absolutnie żadnego ustępstwa. Powrót ten pociągnąłby za sobą bezpośrednio okupację Bułgarii.

Przed wyjazdem z Sofii, Gadban basza naradzał się jeszcze z Karawelowem i Sła-wejkowem, nad kwestyą, czyby nie można skłonić Bułgarów do przyjęcia kandydatury księcia Mingrelii.

Zdaje się, że już po odebraniu wezwania, aby wracał do Konstantynopola, starał się Gadban widzieć jeszcze z regentami, ale u żadnego z nich nie był przyjętym.

Dzienniki zaznaczają, iż położenie fi-nansowe w Bułgarii znacznie się poprawiło ostatniemi czasami. Już to samo, iż bank buł-garski mógł z niezwykłą akuratacją i bez najmniejszej zwłoki wydać złożony u niego depozyt rosyjski w sumie 700.000 fr., jest godnym uwagi symptomem polepszenia się ekonomicznego i finansowego położenia, będącego wynikiem sprężystej i należytej zorganizowanej administracji. Członkowie deputacji, zarówno jak w Wiedniu, tak o-becnie w Londynie zapewnili w tamtejszym urzędzie spraw zagranicznych, iż machina finansowa funkcjonuje prawidłowo, że po-datki i taksy wpływają regularnie, i że po-wiodło się nawet odłożyć na nadzwyczajny wypadek skromną rezerwę. Jeżeli Rosssya miała zamiar przez wypowiedzenie swe-go depozytu narazić kraj na ciężką prze-prawę finansową, to plan ten nie tylko zupełnie się nie powiódł, lecz owszem wy-padł na korzyść Bułgarii, albowiem dał krajowi sposobność w chwili najcięższego przesilenia złożyć próbę wypłacalności i fi-nansowego skonsolidowania.

Sprawy rosyjskie

(Gen. Kaulbars. — Budowa nowej kolei. — Żydy, w obec powinności wojskowej). — Zwiększenie monety. — Utworzenie godności wiceprezesa rady państwa)

Do Köln. *Zig.* telegrafują z Peters-burga: Rozporządzenie carskie, mocą które-go generał Kaulbars został przydzielony do boku naczelnego komendanta gwardyi, W. księcia Włodzimierza, należy uważać jako niezwykle wyszczególnienie dla tego gene-rała. Zazwyczaj stanowisko to bywa szcze-błem do osiągnięcia jakiejś ważnej posady, na którą baron Kaulbars nie będzie prawdo-podobnie długo czekał.

Budowa kolei pomiędzy Mohylowem podolskim i Zmerynką (stacya kolei pół-no-wo-zachodnich) została ostatecznie za-twierdzoną w rosyjskiem ministerstwie dróg i komunikacji. Roboty mają się rozpocząć wiosną 1887.

Uzyskamy w *Wileńskim Wiestniku*: Z wielu miejscowości donoszą, że w roku bie-żącym żydzi stawili się do wojska z bez-przykładną, w porównaniu z poprzednimi laty, akuratacją, tak że nietylko ci, co do-znali ulg w pierwszym powołaniu, ale i z drugiego powołania nie potrzebowali cią-gnąć losów. Dziwowski to jest następstwem nowych przepisów, wedle których rodziny żydów uchylających się od powinności wojskowej, podlegają karze w ilości rs. 300 a denuncyant dostaje 50 rs. nagrody. Nowe te przepisy postawiły w sprzeczności inter-esa biedaków, nie mających możności uwol-

nienia się od powinności wojskowej, z in-teresami ludzi zamożniejszych, używających wszelkich środków na to, aby się uwolnić, co naturalnie połączone jest ze znacznymi pieniężnymi wydatkami. Bardzo łatwo jed-nak można twierdzić, że pobór żydów w roku bieżącym odbył się pomyślnie nietylko z powodu, że nowe przepisy, mające na celu przeszkodzić żydom uchylania się od powinności wojskowej, są bardzo racjonalne, ale jeszcze i dla tego, że przepisy te nie-dawno ogłoszone, ukazały się dla żydów całkiem niespodziewanie, tak że nie mieli jeszcze czasu obmyśleć ze swej strony środ-ków przeciwdziałania.

Czy uda się żydom wymyśleć tutaj jaki nowy fortel czy nie, w każdym razie mo-żna twierdzić, że pogląd żydów na kwestyę powinności wojskowej w Rosssyi w niczem się nie zmienił i takim pozostanie na zawsze. Jak dawniej, jak obecnie, tak i w przyszło-ści żydzi uważali i będą uważać tę powin-ność za najcięższą i ławszą usiłować będą wszelkimi sposobami uchylić się od niej. Rzeczywiście mają oni wiele powodów nie-lubić tej służby; wszystko tak sprzeczne jest z ich usposobieniem, z ich pojęciami o znaczeniu Izraela, z ich panowaniem nad resztą narodów świata i nareszcie z rozma-iłymi formułami talmudu. Wziąwszy to na uwagę, sędzić można, że ścisłe spełnienie po-winności wojskowej w tym roku ze strony żydów jest wypadkowe, że jest wywołane zewnętrznymi okolicznościami, ale że istota przekonań żydów co do tej powinności, nie miała powodu zmienić się. Może być bar-dzo że nowe przepisy, zmuszające żydów stawać do wojska, wywołają nowy ob-jaw w życiu żydowskim, a mianowicie, dążność do emigracji do Ameryki. Ży-czyć sobie tylko należy, żeby dążenie do emigracji nie osłabło, nie napotykało prze-szkód, ale stopniowo wzrastało: byłoby to najlepszym, cichym i pokojowym załatwie-niem kwestyi żydowskiej.

Petersb. Wied. donoszą, że departa-ment skarbu państwa miał zamówić w men-tynie wygotowanie monety złotej, półimpe-ryałów na 25 milionów rubli, monety srebrnej bankowej na 500.000 rs., monety srebrnej zdawkowej 48ej próby milion rs., i mo-nety miedzianej 100.000 rs. z kopalni zło-ta w r. b. spodziewana ilość tego metalu ma wynosić 2100 pudów.

Dzienniki petersburskie dowiadują się, że z powodu nawału projektów prawodaw-czych, przedstawionych do zatwierdzenia rady państwa, obradowano wczoraj w wy-sokości godności wiceprezesa rady, na-rego przejdzie znaczną część projektów.

Jubileusz wojskowy cesarza Wilhelma.

O przyjęciu generalicyi na dworze ce-sarza Wilhelma w dniu 1 stycznia, odbie-ramy następujące szczegóły:

Po uroczystym nabożeństwie przybył o godzinie w pół do 1-szej cesarzowiec na czele 17 generałów korpusnych, pomiędzy którymi znajdowali się także książę Albrecht, regent Brunszwiku, jako komendant IX kor-

pusu i ks. Jerzy Saski, jako komendant XII korpusu. W orszaku widziano dalej mi-nistra wojny Bronsarta, marszałka polnego Moltkego, szefa generalicyi i wielu innych dostojników wojskowych. Cesarzowiec prze-mówił w te słowa do monarchy:

„Najj. Panie! cesarzu, królu i wodza! Wraz z Waszą ces. król. Mością obchodzi także armia w dniu dzisiejszym rocznicę owego dnia, w którym król Fryderyk Wil-helm III wcielił Waszą ces. król. Mość do szeregów armii pruskiej. Kilkakrotnie już miałem sposobność stawać na czele przed-stawicieli wojska przed oblicze Najj. Pana i składać dzięki, iż w obrzecznych bojach prowadziłeś nas do wspaniałych zwycięstw. Przy dzisiejszej jednak uroczystości spo-głada Wasza Ces. Mość na 16-letni okres pokojowy, który był poświęcony przedewsz-tykiem niezamącanemu rozwojowi i wzmo-cnieniu cesarstwa niemieckiego, którego re-stauracya nastąpiła po długim oczekiwa-niu i ciężkich walkach. Taka praca poko-jowa mogła powieść się dzięki temu tylko, iż Wasza Ces. Mość równocześnie, skutkiem umiejętnego i niezmordowanego kierowni-cтва, doprowadził bitność wojska do dosko-nałości, której świadom jest z dumą każdy żołnierz niemiecki. Zasada pruska, że nie ma żadnej różnicy pomiędzy narodem a ar-mią, ponieważ tak lud jak armia zawsze są gotowe do obrony ojczyzny, stała się dzięki staraniom Cesarza, ogólnem pocz-ciem i wspólną własnością całego narodu. W tej gotowości do obrony całego narodu tkwi najważniejsza rękojmia dla zachowa-nia naszego pokoja. Niech mi zatem wolno będzie, jak niegdyś, wypowiedzieć, że nasz naród w miłości i gotowości do poświęce-nia dla swego Monarchy i wodza armii z ra-dosną otuchą spogląda na niego jako na o-piekuna pokoju i jednomyślnem przeniknio-ny jest życzeniem, ażeby łaska Boska i na-dal zlewała błogosławieństwa na Jego Ces. Mość.“

Cesarz podziękował nader serdecznie, wspomniawszy o ojcu, który mu w ciężkich czasach przed 80 laty polecił zaciągnąć się w szeregi armii, w nadziei, iż doczeka się lepszych czasów. Opatrzność pozwoliła mu w istocie doczekać takich czasów w całej pełni, szczególnie pod względem powodzeń, które armia odniosła. Dziękuję wszystkim obecnym, jako reprezentantom armii, a także że oficerom nieczynnym już służby, którzy równie przyczynili się do powodzeń armii. Cesarz uścił następnie następcę tronu, przybliżył się do marszałka generała Moltkego, uścił go także uściskiem i dzwonił mu ręką i gorąco, za niezrównane jego zasługi. Następnie wyraził cesarz nadzieję, że życzenia wszystkich obecnych ponownie w dniu 1 stycznia 1888 roku. — Cesarzowiec była obecna na ceremonii, opierając się na ramieniu księcia Wilhelma. Razem z główno-dowodzącymi generałami, przybyli także wszyscy generałowie służby czynnej i nie-czynnej, zamieszkałi w stolicy, jakoteż pułkownicy, posiadający stopnie generałów, tu-dzież komendanci pułków przybocznych ce-sarza. O godzinie 1 przyjmowani byli ksią-żęta Niemiec z małżonkami, o wpół do dru-giej ministrowie państwa w służbie czynnej i prezydent naczelnej rady kościoła e-wangelickiego, a o godzinie 2 ambasado-rowie i posłowie państw zagranicznych.

Przyjęcie ciała dyplomatycznego we Francji.

W uzupełnieniu depeszy paryskiej o przyjęciu ciała dyplomatycznego przez prezydenta Grévy'ego, podajemy najpierw prze-mowę nuncjusza apostolskiego msgra di Rende, którą miał w imieniu wszystkich reprezentantów zagranicznych, a dalej od-powiedź prezydenta republiki. Monsignore di Rende rzekł:

„Ciało dyplomatyczne jest szczęśliwe z nadejścia nowego roku, ma bowiem sposobność spełnienia miłego obowiązku, przez wyrażenie uczuć, jakimi jest przeniknione. Są to uczucia głębokiego poważania dla naczelnika państwa wielkiego narodu, tudzież przychylności dla osoby reprezentującej naczelną władzę. Osobiste przymioty męża, który stoi na czele nakazują bardziej je-szcze cenić wszystkie korzyści, jakie są udziałem mieszkańców Francji. Żywimy też szczerze życzenie, aby Opatrzność Boska obdarzyła pana hojnie błogosławieństwami i raczyła rozpoczynający się rok uczynić szczęśliwym. Nasze życzenia łączą się z pańskimi dla gościnnej Francji, dla wiel-kości i potęgi państwa, którego pieczę Panu została powierzona. Prosimy, ażebyś przyjął raczył te życzenia jako dowód na-szej pełnej szacunku powolności.“

Prezydent Grévy odpowiedział: „Je-stem głęboko wzruszony życzeniami, wyrażonemi dla Francji i jej prezydenta przez ciało dyplomatyczne w słowach tak wiele obowiązujących. Dziękuję z całego serca i składam zarazem ciało dyplomatycznemu ży-czenia moje i powinszowania z powodu u-działu, jaki temu ciało przypada w sprawie

ckiej wiary, zyskałby Zakon krzyżacki moż-ne narzędzie swej zaborezej polityki.

Drugi prąd, wiara raska, jest dla Li-twy o wiele mniej groźnym, aniżeli pierw-szy. Czują to dobrze wielcy książęta, panu-jący nad przemożnymi ludami wiary ruskiej, z których trzy czwarte składały się na obrzeczne państwo litewskie. Poszukiwa-ni przez te ludy i pożądanymi na władców, chętnie obejmowali książęta krwi rządy, a protekcyą wielkiego księcia osłaniała Ruś od najazdów tatarskich. Rusi dobrze było pod litewską opieką, jak jej dobrze było do czasu pod Waregami — a musiała się ona i z tego jeszcze względu liczyć z Litwą, że sąsiad ten, w ustawicznej z Krzyżakami wojnie, rozwinął taką zaborezą poli-tykę na Wschodzie, jakiej doświadczał od granic zachodnich. Jedno tylko za-strzegli sobie Rusini, to jest, ażeby książęta i ich dumni bojarowie litewscy, panujący w poszczególnych terytoryach i księstwach, dzierżyli się stale ruskiej wiary. Działo się też według ich woli, gdyż wa-runek ten zupełnie nie stał na przeszkodzie zwierzchnictwu stanowisku w księcia Lit-wy względem jego wasalów. Od w. księcia zaś, zwierzchniego pana książąt Rusi, nie wymagano przyjęcia wiary ruskiej, jak tego nie żądano od cara Złotej Ordy, który prze-cież był zwierzchnim panem wielu książąt Susdalskich. Książę na Rusi był księciem kontraktowym; spełniał warunki kontraktu względem swych poddanych zarówno jak względem tych, których był hołdowni-kiem. Był złym lub nieudolnym, natenczas musiał ustępować sam, lub przymuszano go do tego chociażby trucizną — bo w środ-kach nie przebiegano. Stanowisko książąt Moskiewskich nakazywało im trzymać się Litwy, Wilna i dynastyi.

Już z tego wypływa, że od upadku ratuje Litwę i utrzymuje ją jako państwo dyna-stya. Ten ród Gedymina, to ludzie jakby u-rodzeni i wzrosli do tronów, starannie wy-chowywani i przygotowywani do rządzenia ludźmi, do rządów ludami. Ich osobiste przy-mioty, rycerskość, męstwo, dowcip, spryt, przebiegłość i inne zalety, zmuszają do po-dziwu współczesnych annalistów i history-ków, niemających dla nich dość słów pochwały, tembardziej godnej podziwu, że sto-sują je katolicy i chrześcijanie Niemcy, Polacy i Ruś do pogan. Wychowanie tych książąt jest tak staranne, że nie pozwala im wcale używać napojów gorących, a to nie z powodów obawy otrucia, ale że używanie tychże odbiera zimną rozagę, potrzebną rządzącym i wodzom. Niedziwna tedy, że książęta ci dla swych osobistych przymio-tów poszukiwani są przez Ruś i Rusinów, a nawet takie rzeczypospolite, jak Psków i Nowogród, chętnie widzą ich jako rzązą-cych w swych murach. Genialni ci ludzie bywali nie raz postrachem Polski.

Wielcy książęta Litwy, rezydujący w Wilnie od czasów Gedymina, licząc się z temi dwoma prądami, rozdzielają rolę człon-kom licznie rozrodzonej familii; jednym, zazwyczaj starszym z rodu synom, ka-żdy przyjął Ernest ruski i wysyłają ich na Ruś, młodszych utrzymują w wierze pogańskiej; najbardziej przywiązany do pogaństwa, lub najdzielniejszy otrzymywał Wilno i był wielkim księciem, a skoro uważano go za wątpliwego i wahającego się, usuwano go stamtąd i zastępowano najbardziej hardym poganinem.

Już atoli od czasów Mendoga, liczyli się władcy Litwy bardziej z silną i potężną wiarą niemiecką, aniżeli z pogrążoną w bi-zantyńskiej ortodoksyi wiarą wschodnią. Po-

świadczają to chwilowe przyjęcie tej wiary przez władców Litwy lub negocyacje ich w tej ważnej kwestyi, toczone przez obydwa zakony: krzyżacki w Prusiech i mieczowy w Inflan-tach. Niezawodnie dzielny monarcha, jakim był Gedymin, namyślał się, ażeby nie przy-jął wiary niemieckiej i nie wejść w skład monarchów Europy. Jestto ambicya, na któ-rej nie zbywało wielkim książętom Litwy. Dlaczegoż tego nie uczynił? Widocznie nie widział w tem żadnych wielkich korzyści dla siebie, dla swej potęgi, — Krzyżacy bo-wiem, jak ucza dzieje, za wielkie stawiali pretensye i że się tak wyrażimy, za wielką kładli cenę przy tym interesie. Widocznie cena ta przestraszała Gedymina, jak to raz było z Mindowem. Żądali bowiem oni, jak zresztą wiadomo, w zamian za swoją pro-tekcyę i pomoc w ochrzczeniu Litwy, całej Żmudzi, krajów Zapuszczańskich i zwierzchnictwa nad wielkimi książętami, uznania się wasalami cesarzów niemieckich, żądali w rękojmię niedopuszczenia do zdrady, jaka spotkała ich za czasów Mindowego, osadze-nia zamków litewskich załogami krzyżackie-mi, słowem chcieli uczynić w. księcia za-pewnił od Zakonu. Wielki książę zresztą musiał się jeszcze liczyć z tą oko-licznością, że wiara ta zapewniła mu przy-pomocy Zakonu częściowe panowanie nad Litwą właściwą i to zupełnie już odciętą od morza, nie zaś nad Rusią, która odpadałaby w znacznej części niezawodnie od zależno-ści dawnej i wymagałaby do rewindykacyi praw wielkoksiążęcych nieustannej wojny, co mogłoby tylko powiększyć zawisłość wielkiego księcia od Zakonu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

DR. A. PŁOSKASKA.

utrzymania dobrych stosunków, które Francję łączy ze wszystkimi mocarstwami, od tak długiego czasu, że okres ten stanowi już w życiu naszego dzisiejszego pokolenia epokę. *Quindecim anni quando hominis aevi spatium*, a czas ten, mam niepełną nadzieję, przy pomocy mądrości rządów i na szczęście ludów, przedłuży się nadal.

Adres ludności Krety do greckiego następcy tronu.

Do *Polit. Corr.* donoszą z Kanei, że chrześcijańscy deputowani Krety, wysłali w imieniu ludności chrześcijańskiej, adres do następcy tronu greckiego z powodu dojścia jego do pełnoletności. Najważniejsze ustępy tego aktu opiewają:

"Gdy przed pięćdziesięciu kilku laty ustanawiała Mocarstwa europejskie granice nowego państwa greckiego, doznała wówczas ludność Krety krzywdy, ponieważ ją wykluczono z tych granic. Kreta protestowała przeciw temu w walkach krwawych, celem uzyskania swoich praw. W chwili, gdy Wasza Wysokość przyszedł na świat, znajdowała się Kreta w krwawych zapasach, ażeby wywalczyć połączenie z Grecją. Podczas rokowań w Berlinie nad znanym traktatem, poruszano i myśl zadocę uczynienia Grecji i rozszerzenia jej północne granice. Ale i tym razem poświęcono znowu Kretę. A jednak nie zmieniła się uczucia jej ludności, te same życzenia ożywiają jej serca i powtarza je ona przy każdej sposobności. Odzywają się one tem goręcej w dniu pełnoletności pierwszego następcy tronu w Grecji. Chrześcijański lud Krety wierzy niezłomnie, że w chwili, w której Wasza Wysokość wstępować będzie na tron, znajdziecie i Kretę pod berłem swoim, jako nierozdzielną część Grecji".

KRONIKA

— **Ordynacje w Galicyi.** Po powstaniu dwóch nowych projektowanych ordynacji ks. Lubomirskich (Rozwadowskiej, w powiecie tarnobrzskim, obejmującej 17.307 morgów i Miżynieckiej w powiecie przemyskim obejmującej 5.832 morgów), liczba ordynacji w kraju naszym wzrosła, jak oblicza lwowski korespondent *Czasu*, do 10. Pominąwszy "dom ordynacki Mieroszowski" w Krakowie, który tylko z nazwy ordynację przypomina, a stanowi właściwie fundację familijną, istnieją obecnie w Galicyi następujące ordynacje: 1) hr. Baworowskich (Czabanówka i t. d. w powiecie husiatyńskim) z obszarem 4.147 morgów i 1.225 sążni; 2) hr. Borkowskich (Borynice i t. d. w powiecie bobreckim) z obszarem 3.818 morgów i 767 sążni; 3) Czarkowskich (Wółkowiec i t. d. w powiecie borszczowskim) z obszarem 5.815 morgów i 66 sążni; 4) hr. Gofuchowskich (Skała i t. d. w powiecie borszczowskim) z obszarem 8.269 morgów i 581 sążni; 5) ks. Lubomirskich Przeworski i t. d. w powiecie łańcuckim) z obszarem 8.586 morgów i 1.168 sążni; 6) hr. Potockich (Łańcut i t. d. w powiatach łańcuckim i rzeszowskim) z obszarem 34.647 morgów i 750 sążni; 7) hr. Siemieńskich-Lewickich (Chorostków i t. d. w powiatach Husiatyn i Lwów) z obszarem 12.359 morgów i 1.515 sążni; 8) hr. Stadionów (Bohorodzany i t. d. w powiatach Bohorodzany i Nadwórna) z obszarem 9.785 morgów i 1.531 sążni. Obszar wszystkich powyżej wymienionych ordynacji wynosi tedy 87.430 morgów i 1.203 sążni, a jeśli się doliczy obszar dóbr Kozianina i Piskorowice, należących do ordynacji Zamojskich w Królestwie polskiem (6.702 morgów i 123 sążni), to ogólny obszar dóbr ordynackich w Galicyi wyniesie 94.132 morgów i 1.326 sążni. W zestawieniu porównawczem z obszarem całego kraju, obszar dóbr ordynackich wynosi 0.65 proc., a w zestawieniu z obszarem wszystkich dóbr w kraju, należących do kategorii wielkiej posiadłości, przestrzeń posiadłości ordynackich wynosi 1.55 proc. W porównaniu z innymi krajami, Galicya pod względem rozmiaru dóbr ordynackich nie zajmuje jeszcze tak wybitnego stanowiska, jakby sobie życzyć należało.

— **Z resursy urzędniczej.** We czwartek, dnia 6 b. m., w święto Trzech Króli, odbędzie się w lokalnościach "Frohsinn" zabawa z tańcami. Początek zabawy o godzinie 8 wieczór. Wstęp dla członków resursy wolny za okazaniem kart legitymacyjnych. Bilety dla rodzin członków, tudzież dla gości wprowadzonych, wydawane będą od poniedziałku do środy od 6 do 8 wieczór, w kancelaryi resursy.

— **Zarząd „Lutni“** podaje do wiadomości, że z powodu przypadającej wili święt Bożego Narodzenia gr. kat. obrządku we środę, próba chóru męskiego odbędzie się w sobotę, 8 stycznia o godzinie 7 wieczorem.

— **Bal techników** odbędzie się dnia 25 b. m. w salach kasyna miejskiego. Czysty dochód z balu przeznaczony na rzecz towarzystwa Bratniej Pomocy słuchaczy politechniki. Biletów wstępu, za okazaniem zaproszenia ko-

mitetu, dostać można w kancelaryi tegoż (hotel George'a) dnia 25 stycznia od 10 rano do 4 po południu, a później przy kasie w kasynie miejskiem.

— **Konkurs na powia-tkę ludową.** Warszawska *Gazeta święteczna* ogłasza powrotny konkurs na napisanie powiatki ludowej. Nagroda oznaczona została w kwocie 100 rub., z których 25 rub. pochodzi z daru p. Jana Kowerskiego, który otrzymał nagrodę w poprzednim konkursie. Warunki konkursu wymagają, aby powiatka była humorystyczną; aby była napisana zrozumiale tak dla miejskich jak wiejskich czytelników; aby mogła być drukowaną w *Gazecie świętecznej* bez poprawek; aby zawierała 300 do 1.000 wierszy druku, i aby była napisana oryginalnie. Termin ostateczny do nadsyłania powiastek oznaczono na dzień 1 kwietnia 1887 roku.

— **Stan powietrza.** Barometr opada. — Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe 4 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr południowo-wschodni, niebo przeważnie zamglone, temperatura się obniża, powietrze więcej niż miernie wilgotne, opadu nie będzie, co najwyżej wcale nieznaczny.

— **Zwłoki męczyzny,** które znalezione onegdaj w rowie przy gościńcu za rogatką Janowską, zostały poznane przez Paśkę Kamińską, włościankę z Hołoska wielkiego, jako jej męża, Marcina Kamińskiego. Tenże powracał w dzień Nowego roku nad wieczorem w nietrzeźwym stanie z Rzęsny polskiej, otrzymawszy tamże od rolnika Kowalskiego 4 zł. na rachunek swej należytości. Z tej kwoty znaleziono przy zwłokach 3 zł. 56 ct.

— **Samobójca,** o którym doniosła była policja wrocławska tutejszej c. k. dyrekcji policji, że zniszczywszy wszelkie ślady swego pochodzenia i nazwiska, odebrał sobie życie dnia 25 listopada z. r. w Wrocławiu i że znaleziono przy nim tylko dwie chusteczki, znaczone M. W., został skutkiem ogłoszeń w tutejszych gazetach poznany jako Gotfryd Neuman, pochodzący z Pragi, agent domu handlowego w Saatz. Skonstatowano bowiem, że Gotfryd Neuman, przebywając tu we wrześniu i październiku z. r., wypożyczył sobie te dwie chusteczki od pana M. W., pełnomocnika wyżej wspomnianego domu handlowego.

— **Ogień kominowy** powstał tej nocy w domu pod l. 9 przy ulicy Skarbkowskiej, lecz został wnet przez straż pożarną ugaszony.

— **O krwawem zdarzeniu** donoszą z Chrzanowa. W dniu 20 grudnia r. z. wójt z Czyżówki, powiatu chrzanowskiego, Jędrzej Siemek, wraz z zastępcą Franciszkiem Turkiem, pobili włościanina z tejże gminy Jana Kosotę, za wyttuczenie okna w domu gospodarza Jana Malczyka, tak silnie, że śmierć tegoż nastąpiła zaraz po tem. Przystępcy pociągnięci zostali sądownie do odpowiedzialności, a zarząd gminy Czyżówki powierzono na razie jednemu z asesorów.

— **Morderstwo.** W Zbydniowie, powiatu bocheńskiego, dnia 29 grudnia, trzej parobcy dworscy z Podjasienia, po urażeniu się w karczmie, z której około godziny 10 wieczór ich wydalono, urządzili zasadzkę na czwartego towarzysza swojej hulanki, Wojciecha Wójcika, i kiedy tenże wracał do domu pobili go tak silnie, iż wkrótce życie zakończył. Powód tej zbrodni nie jest wiadomy. Przystępcy są uwięzieni.

— **Potworna zbrodnia,** której pobudki nie są dotąd znane, spełniona została w gminie powiatu cieszanowskiego Łukawcu, w nocy na 25 grudnia. Rolnik tamtejszy Jan Klus zabił swoją żonę. Winny jest w ręku sądu.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono czarną marynarkę w drobne żółte paski z czarną podszewką, wartości 7 zł.; srebrną tytonierkę, wartości 3 zł. i siwą zimową chustkę w białe pasy, wartości 4 zł.; 3 kochinińskie białe a dwie zwykłe żółte kury, wartości 5 zł. — Zgubiono złoty damski zegarek ze srebrną tarczą; płaski cylinder ze złotym łańcuszkiem, 30 centymetrów długim, wartości 50 zł.; srebrny damski remontoir z monogramem F. G., z krótkim stalowym łańcuszkiem; złoty pierścień, wartości 18 zł. — Znaleziono paszport wojskowy Teofila Karola Kukurewicza; białą chusteczkę znaczoną J. J. 5 i czarny zarządek, zapominiany przez jakąś panią w sklepie Weina pod l. 11, Rynek, przed tygodniem — Zakwestyonowano dzwonek od sanek. — Surdut zimowy, należący do jakiegoś strażaka, oddany przez tegoż przy pożarze na Janowskiem do trzymania Dawidowi Janczerowi, pod l. 32 ulica Wekslarska mieszkającemu, może być od tegoż odebrany.

— **W okolicy podtatrzańskiej** srożyła się w nocy na 17 grudnia tak silna burza (tak zwany "wicher halny"), jakiej starzy ludzie w tej porze i w takim rozmiarze nie pamiętają. Najwięcej ucierpiał lasy w Czarnym Dunajcu, Zakopanem, Kościeliskach i w okolicznych gminach Nowotarszczyzny. Tysiące wyrwanych drzew zalegają lasy tak, że n. p. w lesie dworskim Czarnodunajckim zapas rębny na kilka lat naprzód został wyczerpany. Mniej ucierpiał budynki, lecz i w tych wicher poczynił spustoszenia.

— **W powrocie z wyprawy naukowej** w tych dniach bawił w Warszawie znany podróżnik francuski Józef Martin. Od r. 1879—1882-go zwiedzał on wschodnią Syberję i przedstawił Towarzystwu geograficznemu paryskiemu zebrałą w tej podróży kolekcję etnograficzną, która następnie była wystawioną na widok publiczny. W roku 1883 p. Martin stanął na czele wyprawy, która zwiedziła kraj położony pomiędzy Leną i Amurem. Z tej właśnie wyprawy, trwającej blisko cztery lata, wraca obecnie do Paryża z nowymi zbiorami naukowymi. W ciągu podróży p. Martin kilkakrotnie spotykał polskich badaczy, o których się wyraża z całą sympatją. Podróż nie obyła się bez wielkich trudów: przy przebywaniu pasma gór Stanowij Chrebień, wyprawa straciła wszystkie psy, konie i czterdzieści jeleni. Jako inżynier p. Martin, poświęca się specjalnie studjom topograficznym i geologicznym.

— **Ostatnia z Poniatowskich.** Czytamy we *Fremdenblacie*: W zeszłym tygodniu umarła w Chêne, pod Genewą, Matylda Szymanowska, z domu księżniczka Poniatowska. Zstąpił z nią do grobu ostatni potomek słynnego w dziejach rodu, który w Stanisławie Auguste dał był Polsce ostatniego króla i który w tym jeszcze wieku wstąpił się bohaterską śmiercią księcia Józefa Poniatowskiego w bitwie pod Lipskiem. Hrabina Matylda żyła na wygnaniu; jej małżonek, Szymanowski, brał udział w powstaniu z r. 1830.

— **Ze sportu.** *Kur. Por.* dowiadyuje się, że na torze berlińskim, na którym polskie konie jeszcze nie biegały będzie się niebawem popisywać stajnia hr. Krasińskiego. Trzy mianowicie jej konie zostały zameldowane do „Wielkiego Derby“ międzynarodowego wyścigu na rok 1888 i będą walczyć o nagrodę 20.000 marek. W następnym roku biegać będą dwulatki z tejże stadniny, których matki zostały teraz zapisane w kancelaryi berlińskiej wyścigów konnych.

— **Wypadek letargu** zdarzył się w piątek w Warszawie. Zamieszkały na Nowej Pradze 52-letni Krzysztof Łucki, chorując od kilku dni na zapalenie mózgu, wpadł w wagonię i w parę godzin później życie zakończył. Tak się przynajmniej wszystkim domownikom zdawało i zajęto się bezwzględnie przygotowaniem do pogrzebu. Tymczasem Łucki był w letargu, który trwał 8 godzin. Mniemany nieboszczyk ocknął się w trumnie. Można sobie wyobrazić zdumienie w połączeniu z przestraszeniem całej rodziny. Łucki, od trzech dni będący w malignie, podniósł się najprzytomniejszy bez śladu gorączki, był jednak mocno osłabiony. Podobno w młodych latach dwukrotnie zapadał on w stan kataleptyczny. Wezwany lekarz zaopiniował, iż Łucki niebawem wyzdrowieje.

— **Leczenie wścieklizny.** Dr. Odo Bujwid w ostatnim numerze *Gazety Lekarskiej* pisze co następuje: Dnia 29 listopada r. b. upełniło pięć miesięcy od chwili rozpoczęcia w Warszawie leczenia wścieklizny metodą Pasteur'a. W ciągu tego czasu podległo leczeniu 89 osób, pochodzących z różnych stron Królestwa Polskiego i cesarstwa i pokąsanych w 2 przypadkach (9 osób) przez koty, w pozostałych przypadkach (80 osób) przez psy wściekłe lub bardzo podejrzane. Największą liczbę chorych, bo aż 37 dostarczyła gubern. Warszawska, dalej Radomska 14, Piotrkowska 9, Łomżyńska i Grodzieńska po 6, Kowieńska 4, Lubelska, Wołyńska i Siedlecka po 3, Płocka, Mińska, Mohyłowska i Ufańska po 1. Z Warszawy i jej okolic zgłosiło się osób 18, z samego miasta 3 osoby (2 pokąsania), z Nowej Pragi 6 osób (3 pokąsania), z gminy Brudne 4 (1 pokąsanie) i z przedmieścia Woli 5 (1 pokąsanie). Wścieklizna kąsającego zwierzęcia stwierdzona została w 75proc. przez świadectwo lekarzy lub weterynarzy, w 10proc. przez zaszczerpiecie królikom psiego mózgu lub rdzenia, lub też przez wścieknięcie się pokąsanych równocześnie zwierząt (koń, 2 razy po 2 psy i wół). Leczenie trwające dni 10, choroby odbywali po części w szpitalu Wolskim (43 osoby), gdzie jest na ten cel przeznaczony osobny oddział dla 8 osób (4 mężczyźni i 4 kobiety), po części ambulatoryjnie w pracowni przy ulicy Wilczej. Wyniki stosowania metody uważać można za pomyślne, zdarzył się bowiem 1 tylko przypadek zakończenia śmiercią. Zmarł mianowicie 22go listopada 11 letni chłopiec z Lubelskiego, pokąsany 2 września, a przybył na kurację 11-go września, dr. Sachs z Lublina, w którego opiece chorey przed śmiercią pozostawał, nie może jednak orzec stanowczo, czy przyczyną śmierci była tutaj wścieklizna czy też inna choroba. Chory umarł niespodzianie i przytomnie: oprócz gorączki (39°) i chwilowego majaczenia innych objawów nie było.

— **Nienastająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Statystyka żydów.

(*Materialien zur Statistik des jüdischen Stammes, von Alfred Nossig — Wien, bei Carl Koenigen, 1887, in 8vo, str 112.*)

(Z. z) Przed miesiącem może pojawiła się pod powyższym tytułem książka, która więcej może wywołała wrażenia niż należało. Treścią jej miał być materiał, odnoszący się do statystycznych wiadomości o pokoleniu żydowskim, rozmieszczonem obecnie już po całym świecie, ztąd też i podział główny książki na pięć rozdziałów, według pięciu części świata. Europę podzielił autor na trzy główne części — pasmo zachodnie, środkowe i wschodnie. Każde zaś pasmo rozpada się na pojedyncze kraje; Azja, podzielona na Turcję azyatycką, Arabię, Persję, Indye Wschodnie, Chiny, Azja Środkowa i azyatycka Rosya; Afryka, na północną, Saharę i środkową; Ameryka, na północną i południową; Australia wreszcie tworzy jednolitą całość. Przeciw podziałowi nie mielibyśmy nic do nadmienienia i owszem pochwalamy go, wynikał on z natury materiału, jaki p. Nossig miał pod ręką, ale zato nie jedno dałoby się powiedzieć o wartości samego materiału. Wiele tu plewy obok ziarna, posiadających wartość prawdziwą, wiele wiadomości zaczerpniętych z błędnych, niepewnych, a nawet i mętnych źródeł, o bok dat wziętych z urzędowych wykazów statystycznych, n. p. tak znakomitych jak austriackie. Dlatego też pominiemy tu, co zdaniem naszym nie wieleby czytelnikowi przyniosło korzyści, a podamy w krótkości prawdziwie interesujące i znakomicie opracowane szczegóły, a do takich w pierwszej linii zaliczymy daty, odnoszące się do stosunku Austrii.

W Austrii, według obliczeń z r. 1880, było 1,005,394 żydów, na Węgrzech zaś przeszło 600,000; w całej zatem Monarchii przeszło 1,600,000. Z tego przypada na Galicyę 687,592 (1 żyd na 9 mieszkańców); Lwów liczył ich 40,061, Kraków 20,269, Brody 15,316, Tarnopol 13,468, Kołomyja 12,002, Tarnów 11,394, Stanisławów 10,023, w innych miasteczkach jest ich mniej niż 10,000. Austriya Dolna liczy ich 94,058 (1 żyd na 38 mieszk.) — z tego przypada na Wiedeń 72,543; Czechy 93,622 (1 żyd na 57 mieszk.), Praga 16,571; Bukowina 67,418 (1 żyd na 11 mieszk.); Morawia 44,175 (1 żyd na 47 mieszk.); Szląsk 8,586 (1 żyd na 84 mieszk.); Tryest 4,578; Styrya 1,762; Austriya Górna 1,056 (1 żyd na 1,060); Tyrol 360; Gorycyja i Gradyska 301; Dalmacya 283; Istriya 251; Vorarlberg 182; Karyntya 144; Saleburg 115; Kraina 96 (1 żyd na 21,058 mieszk.). W Węgrzech przypada 1 żyd na 22 mieszk.; w Siedmiogrodzie 1 żyd na 91 mieszk.; w Kroacyi i Slawonii 1 żyd na 116 mieszk.; na Pograniczu 1 na 519. Przeciętnie w Przedlitawii wypada na 1 żyda 25 nie-żydów — na Węgrzech 27. Roczny przyrost obliczony przez Schimmera, wykazuje od roku 1850—1857: u żydów 4.3, u innych wynosił 0.4, od roku 1857—1869 u żydów 2.7, u innych 0.9; od r. 1869—1880 u żydów 2.1, u innych 0.6.

Kitz oblicza, że w Galicyi umiera do 5go roku życia: chłopców, dzieci wyznania rzym. kat. 51 pret., gr. kat. 58.4, żydów zaś 56.6. Niesłychanie ciekawe są obliczenia Haushoffera i Schimmera co do stosunku płci męskiej do żeńskiej u ludności izraelskiej i chrześcijańskiej. I tak, według pierwszego, w roku 1851, stosunek noworodzonych chłopców żydowskich do dziewcząt wynosił jak 121:100, u chrześcijan 105.9:100; według drugiego, od r. 1861 do 1870 urodziło się u żydów 12,923 chłopców, a 10,055 dziewcząt; u chrześcijan zaś 387,247 chłopców, 364,890 dziewcząt.

Małżeństwa żydów odznaczają się tem, że nader wysoki procent nowożeńskich męczyzn przypada na wiek do 24 roku życia, bo aż 34.3 pret., toż między 24—30 roku, podczas gdy u chrześcijan na pierwszy peryod przypada tylko 17.6 pret., na drugi zaś 38 pret. Kobiety mających do 20 lat wychodzi za mąż 23.5 pret., między 20 a 24 rokiem 34.3, między 24—30 rokiem 24.2, u nas zaś pierwszych 15.1, drugich 26. trzecich zaś 31.6.

Położenie ekonomiczne jest stosunkowo u nich dość niepomyślne; 1/3 całej ludności ma dochodów najmniej do 2000 zł., lecz za to 2/3, albo nie posiada i żyje w strasznej nędzy, albo też małym handlem, lichwą i t. d. zarabia z trudnością na życie. Życie religijne wskazuje tu na nadzwyczajny rozwój, dość powiedzieć, że w roku 1873 liczone tu 1069 synagog, a 243 rabinów, z czego na samą Galicyę tylko przypało 567 synagog a 118 rabinów.

Zakładów dobroczynności w tymże roku było we Lwowie 24. Żydowskie towarzystwa w ogóle obejmują albo całą Monarchię, jak Alliance israelite, albo jeden

kraj koronny, jak w Galicji „Machsike Hadas“, „Schomer Israel“, „Agudas Achim“, albo wreszcie miejscowe tylko, które znajdując się niemal wszędzie, zajmując się dobroczynnością, wspieraniem oświaty i t. d. Statystyka zbrodni wykazuje dość dokładne cyfry, oznaczając stosunek zbrodniarzy żydów do chrześcijan. I tak w r. 1865 przypadał jeden złoczynca na 1270 żydów a 854 chrześcijan; w r. 1878 na zbrodni, oprócz kradzieży, wypada na 5341 żydów 61, na 21.688 złodziei, żydów 528; w roku zaś 1858 na 6072 (oprócz kradzieży) żydów 55, na 20.568 żydów 512; od roku 1875—1878 było zasądzonych 124 376, z tego żydów 5019; w roku 1879 zasądzonych 29.018, żydów 1114; w r. 1880 na 32 588 docho- dzeń, zasądzono żydów 1286. Niesłychanie małą jest liczba skazanych izraelitek od r. 1879—1881, na 2492 kobiet zasądzonych było ich tylko 36. Szkół elementarnych było w r. 1873 199, religijnych 242 (?) uczących się 27.351, nauczycieli zaś 565. Uczęszczenie do szkół średnich powiększa się u żydów widocznie; podczas gdy w r. 1850 stanowili tylko 55 pre. wszystkich uczni szkół średnich, to w r. 1880 już 146 pre. Toż da się powiedzieć i o uniwersy- tetach, w r. 1850 stanowili tylko 68 pre., zaś w r. 1880 169 pre. Więcej ich ucze- szcza do gimnazjów, gdyż 727 pre. w la- tach 1879—1880, niż do szkół realnych, gdyż tylko 273 pre. W Austrii, dodamy na zakończenie, wychodzi czasopism ży- dowskich w języku hebrajskim 8, w nie- mieckim 10, w żydowsko-niemieckim 7, w węgierskim 3, w polskim 2, w hiszpań- skim 2, razem 32 pism w 6 językach. Zaj- mują się polityką, belletrystyką i w ogóle wiedzą naukową.

streszcza, bądź częściowo mienia; przycem niektóre wiadomości, podane przez Nieheima jako niepewne, wątpliwe, częstokroć w formę apodyktycznych twierdzeń ubiera. Do skonsta- nowania podań Długosza o czasie 1378—1417, pisna Nieheima oddać tedy mogą wielkie u- sługi.

Historja Rumunii doczekała się bar- dzo starannego opracowania w dziele barona Eudoxysza Hormuzakiiego, p. t.: *Fragments zur Geschichte der Rumänen*, wydawanem pod auspicjami rumuńskiej Akademii i rumuńskiego ministerstwa wyznań i oświaty. Mamy przed sobą tom piąty cennego tego dzieła, który świe- zo opuścił prasę, i obejmuje czas od roku 1724 do roku 1782. Nie jest on, jakby z tytułu wnio- skować można, tylko zbiorem luźnych opraco- wań poszczególnych wypadków historycznych; owszem, obejmuje on ciągłość dziejów w wska- zany poprzednio okresie. Autor traktuje jednak tylko zewnętrzną stronę tych dziejów, historyę polityczną, a więc rokowania dyplomatyczne, wypadki wojenne i t. p., nie wchodząc prawie wcale w rozbiór stosunków wewnętrznych, jak społecznych, obyczajowych, filozoficznych, praw- nych i t. p. Na historyę polityczną Rumunii i w ogóle księstw naddunajskich, praca ta rzu- ca bardzo wiele światła nowego; nie jest zaś bez interesu także i dla historyi ówczesnej Euro- py w ogóle, gdyż księstwa te wchodziły jako bardzo ważny czynnik do całej ówczesnej poli- tyki europejskiej, która się niemi niejednokrot- nie żywo zajmowała. Dzieło p. Hormuzakiiego roztacza przed nami obszerny obraz wypadków współczesnych i dopiero na ich tle stara się zaznaczyć i wyjaśnić wypadki, stanowiące wła- ściwy przedmiot jego zajęcia. O historyę polską potrąca ono niejednokrotnie, i jako takie wzbudzić może interes także i u badaczyw naszej przeszłości. Szczególnie zajmuje się ono konfe- deracją barską, która jak wiadomo, nie mała się przyczyniła do wywołania wojny rossyjsko- tureckiej. Gdy wojna ta dla Turcji nieszcześli- wy wzięła obrót, odwróciła się ona od swoich sprzymierzeńców, którzy jej dostatecznego nie- mogli dać poparcia, dla tego też, kiedy wysła- nie konfederacyi, Lasocki, przybył do Stambułu z prośbą o subsydia, przyjęło go bardzo zimno, subsydiów nie udzielono, a nadto dano mu do zrozumienia, ażeby jak najprędzej opuścił stoli- cę; wielu Barszczan, którzy z swoimi przewód- cami Kraszińskim i Potockim, bawili w Ruszczu- ku, zostało internowanych w Warnie. Porta wy- wierała w ten sposób niejako zemstę na Pola- kach za nakłanianie do wojny. Kiedy zaś sprawa konfederacyi coraz bardziej upadła i nie- dobitki jej w pobliżu Lwowa rozgromione zosta- ły, Polacy, mieszkający w Konstantynopolu, wi- dzieli się zmuszonymi miasto opuścić i szukać schronienia w Raguzie. Dość obszernie trakto- waną jest także ówczesna polityka Rossyi, Prus i Austrii wobec Polski.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** W Ropiancu** jak donoszą „Czasowi“ w praktycznej szkole kanadyjskiego wierzenia, odbył się dnia 21 i 22 grudnia egzamin, do którego przystąpiło trzech uczniów tak różnej kwalifikacyi i stanu, że fakt ten zwrócił ogól- nie uwagę. Mianowicie zasiadli do egzaminu: Leopold Schimmer, uczeń szkoły górniczej w Przybram i kilkunastuletni kierownik naftowej kopalni w Ropicy ruskiej; Zygmunt Jordan, właściciel kopalni naftowej i przyrządów kana- dyjskich, który chciał nabyć wprawę w uży- waniu tych przyrządów, aby mógł w przyszło- ści należycie kierować robotami u siebie; wre- szcie Józef Tokarczyk, syn właścianina z Sę- kowy w powiecie gorlickim, który przed dwo- ma laty odbył służbę wojskową, ukończywszy tylko ludową szkołę. — Po wyjściu z wojska pracował w kopalniach, a w szkole pragnął przedewszystkiem nabyć ręcznej wprawę w uży- waniu kanadyjskich przyrządów. Odpowiedzieć wymogom tak rozmaicie u- kwalifikowanych uczniów jest niezawodnie trud- nym zadaniem, to też z przyjemnością zazna- cza komisya egzaminacyjna, w której oprócz inżyniera górniczego Wydziału krajowego uczestniczyli: dyrektor kopalni i sekretarz Towar- zystwa naftowego, że wszyscy uczniowie oka- zują wystarczające teoretyczne wiadomości i na- leżyta praktykę. Druga podobna szkoła, projektowana po- czątkowo w Krygu pod Gorlicami, otwartą bę- dzie w Bieczu, gdyż przedsiębiorcy, u których nauka ma być udzielana, przenieśli się do Bie- cza, co ułatwi komunikacyę, gdyż miejscowość ta jest, jak wiadomo, stacją kolei państwowej. Ponieważ udało się dla niej zapewnić kiero- wnictwo naukowe sekretarza Towarzystwa naf- towego p. dr. Olszewskiego i dostateczna liczba uczniów już się zgłosiła, otwarcie nastąpi 1-go stycznia.

— **Program wystawy krajowej.** Biu- ro wystawy krajowej rozszło program Wy- stawy krajowej rolniczo przemysłowej i maszyn- pomocniczych dla rolnictwa i przemysłu, oraz Wystawy sztuki polskiej, mającej się odbyć w Krakowie w r. 1887, od pierwszego do ostat- niego września.

Oprócz zabudowań, urządzonych przez Komitet Wystawy, wolno będzie wystawcom mieć osobne pawilony, postawione własnym kosztem, Komitet jednakże zastrzega sobie wy- znaczenie odpowiednich miejsc dla pawilonów i zatwierdzenie planów. Ostatecznego terminu zgło- szeń oznaczają się na dzień 1 kwietnia 1887 r. Zgłoszenia podane być mają na właściwych ar- kuszach deklaracyjnych, których dostać można bezpłatnie w Komitecie Wystawy w Krakowie i w jego filiach we Lwowie i Biąły. Należycie wypełnione deklaracye wnieść należy w dwóch egzemplarzach do Komitetu Wystawy w Krako- wie. Jeden egzemplarz deklaracyi z podpisem dyrektora Wystawy zwrócony zostanie wystaw- cy, a przyjęcie przedmiotu na Wystawę, jakoteż jego zwrot po ukończeniu Wystawy, nastąpić może tylko za okazaniem tej deklaracyi.

• Wyroby przemysłowe przyjmowane będą na placu Wystawy od 20 lipca do 15 sierpnia 1887 r., płody rolnicze od 10 do 25 sierpnia 1887 r.; warzywa i owoce przez cały miesiąc wrzesień 1887 r., stopniowo jak dojrzewają.

Maszyny, wymagające podmurowania, wody lub transmysi, ustawione być mogą przez samychże wystawców do 25 sierpnia 1887 r.

Wystawa inwentarza żywego odbędzie się w następujących terminach: 1) Wystawa bydła rogatego od 1 do 5 września 1887 r. 2) Wystawa owiec, trzody chlewnej i królików od 10 do 15 września 1887 r. 3) Wystawa koni od 25 do o- statniego września 1887 r. 4) Wystawa drobiu przez cały przebieg Wystawy. Hodowla ryb i rybaetwo od 1 do 15 września.—Pszczelnictwo i jedwabnictwo od 17 do 22 września 1887 r. Wystawa sadownictwa i ogrodnictwa oraz kwia- tów i krzewów ozdobnych, trwać będzie się przez cały ciąg Wystawy.

Wystawione przedmioty, przeznaczone na sprzedaż, winny być zaopatrzone w kartę z o- znaczeniem ceny przedmiotu. Każdy wystawca może sam zająć się sprzedażą, obowiązany jest jednak pozostawić przedmiot sprzedany na Wy- stawie, aż do jej ukończenia. Komitet Wystawy zastrzega sobie pierwszeństwo w nabyciu takich przedmiotów. Miejsce i przestrzeń na pomieszcze- nie przedmiotów oznacza dyrektor Wystawy w porozumieniu z odnośnymi sekeyami i gospoda- rzami tych działów.

Dzieła sztuki, nie przyjęte na Wystawę przez komisję rozpoznawczą, mają być natych- miast odebrane, w razie przeciwnym oddane będą upoważnionemu agentowi Wystawy.

Przedmioty, uznane przez sędziów za celu- jące, zostaną wyszczególnione nagrodami lub zakupione do losowania. Wystawcy zagraniczni konkurować mogą tylko o nagrody honorowe.

Komitet postara się uzyskać od zarządów kolejowych niższenie taryfy tam i napowrót tak dla przejazdu wystawców, jakoteż dla przesyłki przedmiotów Wystawy, co później do publicznej wiadomości zostanie podane. Komitet poczyni kroki, aby niesprzedane przedmioty Wystawy uwolnione zostały od opłaty cła i akcyzy, tak przy wprowadzeniu do Krakowa, jakoteż przy wywozie.

Po zamknięciu Wystawy, odbędzie się pod nadzorem komisji publiczne losowanie zakupio- nych przedmiotów.

(G) **Refakcyo 1 t. p.** na gal. drog. żel. Na cały rok 1887, acz z zastrzeżeniem odwo- łania w ciągu roku, nadaje kolej Karola Ludwika refakcyę następującą: dla przewozu soli z Wieliczki i Bochni do Lwowa (dworzec centralny), z Bochni do Tarnowa, z Wieliczki do Krakowa; dla przewozu wyrobów mły- narskich z Sokala do Lwowa (dworzec cen- tralny i pod zamkiem), i z Sokala do Krakowa *transito*; dla przewozu drzewa i progów pod szyny kolejowe z wszystkich stacyj krajowych na Kraków lub Podgórze do Oświę- cimia i poza Oświęciem, do Mysłowic i poza Mysłowice, do Granicy i poza Granię, tudzież z wszystkich stacyj własnych, zarówno *loco*, jak *transito*, na Brody i Podwoleczyska do Rossyi lub przez Rossyę do portów bałtyckich; dalej dla przewozu ze Lwowa, lub na Lwów na Wołoczyska do portu Odeńskiego z przeznacze- niem na morze; następnie dla przesyłek z Bro- dów do Lwowa na dworzec centralny (stała norma obniżona od wagonu z ciężarem 100 centnarów metrycznych 28 zł. 80 ct.), z Bro- dów do Lwowa na dworzec pod zamkiem (27 zł. 20 ct.), z Zabłotca do Lwowa na dworzec cen- tralny i pod zamkiem (25 zł. 34 ct.), z Bogu- miłowie — ale tylko dla drzewa spalwanego — do Podgórza i poza Podgórze (15 zł.), z Zielony do Radymna (34 zł.); dla przewozu kamie- ni z Tarnopola do którejbydł własnej stacyi kolei Karola Ludwika; dla przewozu surowo obrabionych składowych części mebli z gię- tego drzewa z Krakowa do Lwowa na dwa rzec centralny; dla przewozu papieru i papy z Gródka lub Złoczowa do Krakowa *tran- sito*, lub do Podgórza *transito*, jakoteż z Kra- kowa *transito*, lub z Podgórza *transito* do Przemysła i po za Przemysł; następnie dla przewozu papieru na cygareta z Złoczowa do Krakowa *transito*.

Kolej Przemysko-Łupkowska na daje na rok 1887, również z zastrzeżeniem od- wołania w ciągu roku, refakcyę dla przewozu mąki i wyrobów młynarskich, mączki (krochmalu) z ryżu, (z ziemiaków i z pszeni- cy, odpadków mączkowych i mąki z ziemiaków z trzech dworców w Budapeszcie do Chy-

rowa *loco* i *transito* i do Przemysła *loco* i *transito*, tudzież dla przewozu wyrobów mły- narskich z Nagy-Mihalja do Szczawna, Zagórza, Liska, Ustrzyk, do Chyrowa *transito* i do Przemysła.

O warunkach refakcyi należy się dowie- dzieć u zarządów kolejowych.

*** * Targ zbożowy.***) Dnia 4 stycznia 1887 r.

Lwów, pszenica 7-25 do 8-15, żyto 5-20 do 6-—, jęczmień 4-— do 7-—, owies 4-25 do 5-—, groch 5-70 do 9-—, wyka 4-50 do 5-10, rzepak 8-75 do 9-—, lnianka — do —, konieczna czerwona 32-— do 48-—, konieczna biała 40-— do 55-—, konieczna szwedzka — do —.

Tarnopol, pszenica 7-— do 8-—, żyto 5-— do 5-70, jęczmień browarny 4-50 do 6-50, owies 4-25 do 4-55, groch 5-50 do 8-50, wyka 4-25—4-75, rzepak n. 8-50 do 8-75 lnianka — do —, konieczna czerwona 35-— do 45-—, ko- niczyna biała 40-— do 50-—, konieczna szwedz- ka — do —.

Podwoleczyska, pszenica 7-— do 7-75, żyto 5-— do 5-65, jęczmień 4-— do 6-50, owies 4-25 do 4-45, groch 5-50 do 8-25, wyka 4-50 do —, rzepak n. — do 9-—, lnianka — do —, konieczna czerwona 32-— do 42-—, konieczna biała 37-— do 50-—, ko- niczyna szwedzka — do —.

Jarosław, pszenica 7-50 do 8-30, żyto 5-50 do 6-10, jęczmień 4-75 do 7-25, owies 4-60 do 5-10, groch 6-— do 9-50, wyka 4-75 do 5-20, rzepak n. 9-— do 9-05, lnianka — do —, konieczna czerwona 35-— do 46-—, konieczna biała 40-— do 55-—, konieczna szwedzka — do —.

Czerniowce, pszenica 7-— do 7-90, żyto 5-50 do 5-60, jęczmień 4-— do 7-25, owies 4-25 do 4-50, groch 5-75 do 9-—, wyka — do —, rzepak n. 9-50 do —, lnianka —, do —, konieczna czerwona 30-— do 46-—, konieczna biała — do —, konieczna szwedzka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka. Chmiel od 4-— do 45-— zł za 56 ki- lo loco Lwów nominalnie. Okowita gotowa za 10.000 liter pre. loco Lwów 22-75 do 23-25 zł. Okowita na termina — do — zł.

*) Przekład wzbroniony.

Wiedeń, 4 stycznia. (Telegram Ga- zety Lwowskiej). Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono 2347 sztuk wołów o- pasowych, 31 z paszy i 626 sztuk chudych, ogółem 3004. Z Galicji przypędzono: 503 sztuk opasowych i 102 chudych. Z Bu- kowiny: 168 sztuk opasowych i 31 sztuk chudych wołów. Ogólny przypęd był o 611 sztuk większy, niż zeszłego tygodnia. Z Ga- licji przypędzono o 21 sztuk więcej, niż w zeszłym tygodniu. Przebieg targu był mało ożywiony. Ceny przecięciowo nie zmie- niły się. Niesprzedano 29 sztuk. Płacono za woły opasowe galicyjskie i bukowiń- skie po 45 do 54 zł., najprzedniejsze po 55 do 59 zł., węgierskie po 50 do 56 zł. naj- przedniejsze po 57 do 62 zł., z innych kra- jów po 52 do 57 zł., najprzedniejsze po 58 do 63 zł., za woły z paszy po 45 do 48 zł. za cielnar metryczny towaru zabitego. Woły chude płacono po 27 do 106 zł. za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

Wydział krajowy otrzymał już urzę- dowe zawiadomienie, że uchwalone na ze- szłorocznej sesyi sejmowej dwa projekty ustaw, zmieniające niektóre postanowienia ustawy krajowej z 22 czerwca 1867 o ję- zyku wykładowym w szkołach lu- dowych i średnich, nie otrzymały Najwyższej sankcyi.

Do ankiety szkolnej zaprosił Wy- dział krajowy dodatkowo jeszcze pp. inspe- ktora krajowego Bolesława Baranowskiego i posła na Sejm kraj. Leona Chrzanow- skiego.

[x] Sprawa pokrycia kosztów likwidacyi funduszów szkolnych okręgowych, przeprowadzona przez c. k. Radę szkolną krajową w 35 Radach szkol- nych okręgowych, stanowi, jak wiadomo, przedmiot sporu. Koszta te wynosiły ogół- łem 16.040 złr. 16 ct. C. k. Rada szkolna krajowa, opierając się na art. 27 ustawy z dn. 2 maja 1873 r., pokryła koszta te z za- siłków dla funduszów szkolnych, t. j. z ru- bryki I. budżetu funduszu szkolnego okręgo- wego. Przeciw temu zarządzeniu c. k. Rady szkolnej krajowej odniósł się Wydział kra- jowy do c. k. Ministerstwa wyznań i oświa- ty, a J. E. p. Minister oświecenia wydał orzeczenie, utrzymujące zarządzenia c. k. Rady szk. krajowej w całej mocy. Przeciw temu orzeczeniu c. k. Ministerstwa wniósł

Notatki literacko-artystyczna.

— **Odczyt Stanisława hr. Tarnow- skiego** o Henryku Rzewuskim odbędzie się, jak to już donosiliśmy, nieodwołalnie dnia 11-go b. m. Przypominamy o tem dlatego, aby ci, którzy jeszcze nie nabyli biletów, co rychlej zamówili je sobie, bo dobrych miejsc wkrótce zabraknie. Bilety są do nabycia tylko w księ- garni pp. Seyfartha i Czajkowskiego.

— **Koncert Mierzwiańskiego**, obudza powszechnie zajęcie wśród mieszkańców naszej stolicy, a to tembardziej, że to niestety, koncert jedyny. Popyt za biletami jest niebywały, ale dzięki wczesnym zamówieniom ażebyż zupełnie wykluczony został. Znakomity nasz artysta przy- bywa umyślnie do Lwowa, nie szczędząc trud- dów podróży, ażeby cały dochód na cele do- broczynne poświęcić. We środę i we czwartek występować będzie Mierzwiański w Wiedniu, za- tem aż w sobotę przybędzie do Lwowa. Przy- jęcie z naszej strony będzie tem serdeczniejszem i żywszem, że pobyt artysty prawie na godziny obliczony został. Program koncertu nader zaj- mującego przez dyrektora Marka ułożony, obiec- uje prawdziwą artystyczną biesiadę. Zamówione bilety odebrać należy do 6 b. m., gdyż potem sprzedane zostaną.

— **Wspaniałego dzieła** „Monarchia austro-węgierska w słowie i obrazie“, ukazał się zeszyt 27, stanowiący zeszyt 7 tomu pierw- szego „Węgry“. Zawiera dalszy ciąg artykułu Juliusza Paulera „Czasy królów z Domu Habs- burskiego“, z bardzo licznymi wizerunkami kró- lów i możnowładców węgierskich, podobiznami autografów, szkicami bitew i t. p.

Nieznane źródło Długosza. W ostat- nim zeszyście czasopisma: „Mittheilungen des Instituts für österreichische Geschichtsfors- chung“, podaje p. H. Sauerland z Frankfurtu krótki artykuł, wykazujący, iż Długosz w opo- wiadaniu wypadków, dotyczących wielkiej schyzmy papieskiej, (1378—1417), korzystał wielokrotnie z dzieł niemieckiego pisarza Dytrycha z Nieheim, p. t.: „Libri tres de seismate“ i Vita Johannis papae XXIII. Autor porównuje z kolei rozmaite ustępy obu pisarzy i wykazuje, że Długosz czerpał z Nieheima wiadomości do charaktery- styki papieża Urbana, dalej wiadomości o uwie- zieniu, torturowaniu i ścięciu kardynałów Ur- bana, o nominacyach kardynałskich Urbana, o poselstwie węgierskiem, wysłanem do Francyi w r. 1385, o zamordowaniu królowej Elżbiety w roku 1386, o działalności papieża Bonifa- cego IX, o francuskim poselstwie, wysłanem do Rzymu na krótko przed jego śmiercią i o tegoż śmierci, o ucieczce Grzegorza XII z Ci- vidale do Gaety, o pojawieniu się wysłańców króla Ruprechta na soborze pizańskim, o stano- wisku Alexandra V i t. p. Przypuszczenie, jakoby Nieheim nie był bezpośredniem źródłem Długosza, jakoby obaj czerpali z jakiegoś inne- go wspólnego źródła trzeciego, utrzymać się nie da z tego powodu, że wiadomości przez Nie- heima podane, pochodzą w znacznej części z pierwszej ręki i polegają na własnem spostrze- żeniu. Ze źródłem swoim postępuje Długosz w ten sposób, że je bądź dosłownie odpisuje, bądź

Wydział krajowy zażalenie do c. k. Trybunału administracyjnego. Termin tecznej rozprawy naznaczono na dzień 22 stycznia 1887. Wydział krajowy powołał jako swego zastępcę prawnego na rozprawie ostatecznej, adwokata nadwornego w Wiedniu dr. Jana barona Haimbergera.

Najj. Pan i przyjmowała przedwczoraj na prywatnym posłuchaniu nowego ambasadora francuskiego przy Najj. Dworze, p. Decrais i jego małżonkę. Przy przyjęciu raczył być obecnym także Najj. Pan.

Najdost. Arcyksiążę Karol Ludwik przyjmował przedwczoraj przed południem generalicyę, oficerów sztabowych i samoisnych komendantów załogi wiedeńskiej.

Wczoraj wieczorem mieli udać się z Pesztu do Wiednia: prezes gabinetu Tisza i minister skarbu, hrabia Szapary. Minister handlu, hrabia Szechenyi, wyjedzie dopiero dzisiaj.

Presse pisze: Zdaje się, iż przykład, jaki dali niemiecko-czescy posłowie przez swe wystąpienie z sejmu, będzie naśladowany tam wszędzie, gdzie Czesi i Niemcy powołani są do wspólnej pracy w ciałach reprezentacyjnych. Separacja obu ludów, które przez setki lat pozostawały z sobą w najściślejszych stosunkach, ma być przeprowadzona za jakąś cenę! W Litomierzycach wypowiedziano księciu Karolowi Schwarzenbergowi dzierżawę miejskiego gruntu, a to celem zerwania wszelkich stosunków z politycznym przeciwnikiem, a w Pilźnie opuścili niemieccy członkowie rady miejskiej salę obrad dlatego tylko, iż większość czeska powzięła uchwałę, aby subwencję na teatr niemiecki wypłacić nie niemieckiemu stowarzyszeniu teatralnemu, lecz wprost dyrektorowi teatru.

Z Prażi donoszą, iż można uważać za rzecz pewną, że sejm czeski obradować będzie tylko czas krótki. Niemiecy posłowie zostaną wprawdzie wezwani do wykonania swych mandatów, nie stanie jednakże już czasu do ogłoszenia tych mandatów za utracone. Nie nastąpi też nowy wybór trzech niemieckich członków wydziału krajowego, a i wakans, jaki powstał w szkolnej radzie krajowej skutkiem wystąpienia Niemców, pozostanie otwartym.

Przedwczoraj odbyła się w Peszcie kilkogodzinna rada ministerjalna.

Z Pesztu donoszą: Noworoczna recepcja u prezesa gabinetu Tiszy miała charakter niezwykle podniosły.

Oświadczenie p. Tiszy sprawiło wielkie wrażenie zwłaszcza w tych ustępach, w których prezes gabinetu wyraził silną nadzieję utrzymania pokoju. Kiedy mowca wspominał o możliwości swego ustąpienia, nastąpiła energiczna demonstracja. Partya rządowa jest silniej połączoną niż kiedykolwiek dawniej. Pogłoski o nieporozumieniach w gabinecie są bezzasadne. Również bezzasadne jest doniesienie o pogróżce ministra Szaparego, — iż zamierza podać się do dymisji.

Jak donoszą z Wiednia, w tamtejszych sferach dyplomatycznych uważają przemówienie p. Tiszy za symptom pokojowy. Upatrują tam również objaw pokojowy w nominacji rosyjskiego attaché wojskowego w Wiedniu w miejsce gen. Kaulbarsa

Z powodu doniesienia berlińskiego dziennika fachowego o skończonym już prawie uzbrojeniu całej armii niemieckiej nowymi karabinami rewolwerowymi, pisze Pester Lloyd, na podstawie zapewnień otrzymanych z dobrze poinformowanych kół wiedeńskich, iż pomienione przedstawienie rzeczy jest w każdym razie przesadne i niezgodne z rzeczywistością. Przedewszystkiem nieprawdą jest, jakoby niemiecka piechota mogła być już w czasie najbliższym zaopatrzona co do jednego żołnierza w karabiny rewolwerowe, systemu Mausera. Od sierpnia do grudnia rozdzielono nową broń pomiędzy siedm korpusów, pozostaje tedy jeszcze jedenaście korpusów. Gdyby niemieckie fabryki rozwinęły jak największą działalność, to i tak trudno byłoby przypuścić, aby przed jesienią powiodło się uzbroić wszystkie wojska piechoty i strzelców nową bronią.

Do wiedeńskiej Presse donoszą z Belgradu: Z okazji uregulowania kwestyi Bregowy, odbył się tu bankiet na cześć bułgarskich członków komisji. Na bankiecie tym wznoszono entuzjastyczne toasty na rzecz zbratania się Serbów z Bułgarami.

Pall Mall Gazette ostrzega deputacyę bułgarską, ażeby nie oddawała się złudzeniom i nie przywiązywała wielkiego znaczenia do mowy Salisbury'ego, którą miał w Guillhall. „Niech deputacya nie sądzi — pisze Pall Mall Gazette — że Anglia jest maryonetką w ręku innego mocarstwa. Deputacya powinna wziąć sobie do serca radę, udzieloną jej w Berlinie i starać się przedjednać z Rosyją. Co do księcia Battenberga, dla którego dwór nasz z taką wystąpił ostentacyą, to deputacya może być pewną, że nikt w całej Anglii, z wyjątkiem może samej królowej i kilku dworaków, nie pomagałby księciu do opanowania pozycyi nad Dunajem.

Matin potwierdza wiadomość o porozumieniu się byłych ministrów Freycineta i Ferryego. Według pomicionego dziennika, pośredniczył w tem głównie prezydent republiki Grevy, a życzy on sobie porozumienia się tych obu mężów politycznych głównie dla tego, że ma nadzieję uniknąć konieczności rozwiązania Izby, w wypadku, gdyby gabinet Gobleta został podkopany i obalony. Porozumienie się Freycineta z Ferryem oznacza przejednanie w celu wspólnego postępowania umiarkowanej lewicy z obozem oportunistów. Otóż w razie upadku ministerstwa Gobleta, po przeprowadzeniu ugody ze stronnictwami, możnaby i bez rozwiązywania Izby utworzyć ministeryum koalicyjne.

Voltaire zapewnia, że jest upoważniony podać wiadomość o przygotowaniach, jakie poczynił minister skarbu Dauphin do obrad budżetowych. Według wymienionego dziennika, minister skarbu oświadczył, że w obecnych stosunkach, porozumiewszy się z innymi ministrami, postanowił nie przedsiębrać żadnych zmian w projekcie budżetowym poprzedniego gabinetu Freycineta. Zmiany, których żądano od poprzedniego ministra Sadi-Carnota, zostały uchwalone, ale wielkie reformy finansowe odroczone aż do obrad budżetowych na rok 1888. Dauphin postanowił nadto przedsięwziąć wszelkie możliwe oszczędności, a umorzenie długów publicznych tak ograniczyć, ażeby dojsć o ile możności do równowagi budżetowej. Po przystąpieniu do obrad, postanowiono je rozpocząć od punktu, na którym przerwane zostały wskutek upadku poprzedniego gabinetu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 4 stycznia. (Tel. pryw.) W apartamentach Najj. Pana odbył się wczoraj obiad, na który otrzymali zaproszenie wszyscy austriacycy Ministrowie.

Wiedeń, 4 stycznia. (Tel. pr.) Zostali mianowani adjunktami sądowymi adjunkci sądów powiatowych: dr. Antoni Stawarski i Wojciech Wiatr; adjunktami sądów powiatowych: Ludwik Nieć, Michał Cozel, Karol Kulikowski, Bolesław Wittig, Stanisław Krywult i Wincenty Łobos.

Wiedeń, 4 stycznia. (Tel. pr.) Wiener Allg. Ztg pisze, iż Niemcy pragną niezawodnie pokoju i przyjaźni z Rosyją, lecz w pierwszym rzędzie pokoju i przyjaźni z Austro-Węgrami.

Wiedeń, 4 stycznia. (Tel. pr.) Dzienniki tutejsze dowiadują się, że książę Aleksander Battenberg wyjedzie w tych dniach do Meran, gdzie przepędzi zimę.

Wiedeń, 4 stycznia. (Tel. pr.) Zdaniem kół dobrze poinformowanych, odwołanie Gadbana baszy z Sofii nie może być uważanem jako symptomat zmiany polityki W. Porty wobec Bułgarii.

Praga, 4 stycznia. (Tel. pryw.) Według ostatniego oświadczenia dr. Riegera w klubie czeskim, tylko pozaparlamentarne rokowania mogłyby doprowadzić do skutecznego porozumienia między Czechami i Niemcami.

Berlin, 4 stycznia. Od pewnej wysoko postawionej w Konstantynopolu osobistości, odbiera N. A. Ztg. pismo, w którym wypowiedziano ubolewanie, iż odkąd weszła na porządek dzienny sprawa rosyjsko-tureckiego porozumienia, dzienniki angielskie i węgierskie, powodując się silną nienawiścią do Rosyji, występują nadzwyczaj zaczepnie i niesprawiedliwie

przeciw osobie sułtana. Turcyja nie ma bynajmniej powodu do prowadzenia krótkowidzącej polityki opozycyjnej w obec Rosyji, co jednak nienależy sobie w ten sposób tłumaczyć, jakoby Turcyja była skłonna poświęcić na rzecz Rosyji swe najważniejsze interesa.

Paryż, 4 stycznia. (Tel. pryw.) Tutejsze dzienniki zaprzeczają stanowczo doniesieniu Timesa, o zawarciu niemiecko-rosyjskiego przymierza.

Rzym, 4 stycznia. (Tel. pryw.) Odkryto tutaj w intendaturze znaczne malwersacye, skutkiem których aresztowano jednego generała dywizyi. Zeznał on, iż pobierał od dostawców prowizye w wysokości od 8 do 10 procent.

Londyn, 4 stycznia. Według Pall Mall Gazette, Chamberlain miał oświadczyć, iż gotów jest wziąć udział w konferencji z Gladstonem, Morleyem i Harcourtem, przez co ma być zainicjowana w sprawie irlandzkiej polityka, która zadowoli zarówno Chamberlaina jak Parnella.

Londyn, 4 stycznia. Goeschen przyjął ostatecznie posadę kanclerza skarbu w gabinecie lorda Salisbury'ego, z czem zgodził się także Hartington.

Londyn, 4 stycznia. Deputacya bułgarska była zaproszona przedwczoraj na obiad do lorda majora. W imieniu deputacyi dziękował Kolczew za przyjęcie zgotowane delegatom, oraz za sympatyę, jakie okazuje Anglii Bułgarii. Mowca powiedział w końcu: Bułgaria wytrwa w walce, podjętej w imię niepodległości, i nie ustąpi, aż takowa zostanie zabezpieczoną. Wszystkie narody, popierające Bułgarię, mogą być pewne jej wdzięczności.

Londyn, 4 stycznia. Obiega pogłoska, iż skutkiem wstąpienia do gabinetu p. Goeschena prawdopodobnem jest przekształcenie gabinetu. W takim razie wystąpiłby z niego Iddesleigh i Cross, Salisbury objąłby tę sprawę zagranicznych, Northbrook tę dla spraw indyjskich, a Smith, który obejmuje przewodztwo w Izbie gmin, zostałby pierwszym lordem skarbu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 3 stycznia 1887, godzina 1 min. 45 Alp. Tow. gór. 26.25 Węg. akcyje kredyt. 303.25, Akcyje anglo austr. 113.50, Akcyje banku Union 218.25 Akcyje kol-i Karola Ludwika 199.75, Akcyje kolei północnej 234.50 Akcyje kolei południowej 103.25, Akcyje kolei Alfeld 187.—, Akcyje kolei Elzblety 255.—, Akcyje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 234.— Akcyje kolei węg. północno-wschodniej 172.50, Wiedeńskie losy —.—, Akcyje kolei Rudolfa —.—, Akcyje kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —.— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104.50, Losy regulacyi Cisy 123.75, Losy tureckie —.—, Węgierska renta 104.10, Akcyje związkowego banku 105.—, Akcyje banku obrotowego —.—, Akcyje kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 118.50, Węgierskie losy 121.—, Marka niemiecka —.—, kolej Karola Ludwika —.— akcyje tytoniowe —.—, Akcyje Banku dla krajów koronnych 243.25. — Usposobienie spokojne

Wiedeń, 3 stycznia 1887, godzina 5 minut 15. Akcyje kredytowe 293.50 Anglo-Austr. —.—, Unionbank —.—, Kolej Karola Ludwika 195.—, Południowa —.—, Renta papierowa 82.80, Galic. listy zastawne —.—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —.—, Galicyjski bank rustykalny —.—, Losy z roku 1883 —.—, Napoleondor 9.95.—, Rubel papierowy —.—, Usposobienie —.—

Wiedeń, 4 stycznia 1887 r. godzina 10 min. 15 Akcyje kredytowe 293.70, Anglo Austr. —.—, Unionbank 218.50 Kolej Karola Ludwika 199.75, Południowa —.—, Renta papierowa 82.80%, Galic. hip. listy zastawne 103.50 Galic. oblig. indemn. —.—, do —.—, 4 1/2% listy zastawne banku krajowego 98.—,

Telegramy zbożowe z dnia 3 stycznia 1887, Wiedeń: Przenica za 100 kilo —.— do —.— zlr, żyto —.— do —.— zlr. jęczmień —.— do —.— zlr., kukurudza —.— od —.—, zł., owies —.—, do —.—; okowita per 10.000 litr procent 25 —.— do 25.25 zlr. Szeceoin: Pszenica —.—, rzepik —.—, spirytus —.— kukurudza —.—, Kolonia —.—, rzepak —.— do —.— zł., 100 kilogr. na wiośnię Budapeszt: Pszenica (sierpień wrzesień 9.31, do 9.33 zł. Berlin: Pszenica żółta (list. grudz.) 172.— do —.— żyto —.— —.— m. spirytus 37.30, rzepakowy olej —.— Paryż: mąka 51 kilogr. 53.50 olej fr. zepakowy —.— fr., spirytus —.— fr. 4 1/2% pożyczka krajowa z 1883 roku 96.50 Napoleondor 9.95.50 Rubel papierowy —.— Usposobienie spokojne.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki

W teatrze hr. Skarbka
W wtorek dnia 4 stycznia 1887.
Pierwszy występ pani Olgi de Neval, panny Climeny Calas i panów Lucii de Laspiur, Antoniego Curti i Giuseppa Nolli.

AIDA

Opera w czterech aktach a 7 obrazach J. Verdi'ego.

Akt I. Sala królewska, zmiana 2 świątynia Wulkana. — Akt II. zmiana 1 Pokój Amneris, zmiana 2 Przed bramami Teb. — Akt III. Widok nocny nad brzegami Nilu. Akt. IV. zmiana 1 Przed sionem sali sądu, zmiana 2 Scena podzielona na dwa piętra Na górze wnętrze głównej świątyni Wulkana, na dole lochy podziemne.

O S O B Y
Król Egiptu p. Koncewicz
Amneris, jego córka pna Calas
Aida, niewolnica z Etiopji pna de Neval
Radames, dowódzca wojsk egipskich p. de Laspiur
Ramfis, arcykapłan p. Curti
Amonastro, król Etiopji i ojciec Aidy p. Nolli
Postaniec p. Wojnowski
Kapłani, kapłanki, dworzanie, urzędnicy dworu, niewolnicy i jeńcy etiopscy, lud Egiptu etc. Rzecz dzieje się w Memfis i Tebach za czasów panowania Faraonów.

Opera inscenowana podług scenarjusza wiedeńskiego.

Partje orkiestrowe na scenie wykona kapela „Harmonii“.
Światło elektryczne.

CENY MIEJSC:
Łoża pierwszego piętra i parterowa 4 zł. — Łoża IIgo piętra 4 zł. 50 ct. Łoża IIIgo piętra 3 zł. — ct. Fotel w loży dla obojga — zł. — Fotel w parterze 2 zł. — Krzesło pierwszorzędne w parterze 1 zł. 50 ct. Krzesło drugorzędne w parterze 1 zł. — Fotel na pierwszym balkonie 2 zł. — Krzesło na drugim balkonie 1 zł. — ct. — Miejsce do stania na parterze 60 ct. — Miejsce numerowane na trzecim piętrze 60 ct. — Miejsce do stania na trzecim piętrze 40 ct. — Miejsce numerowane na galerji 25 ct Galerya ct. 20

Pociągi kolejowe
przychodzą do Lwowa:
podług zegara lwowskiego.
od 1 października 1886.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 24 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mieszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 35 przed południem pociąg mieszany i o godz. 7 min. 6 wieczór: pociąg lokalny.

Z Czerniowic: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mieszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamecze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mieszany.

Ze Stryja: o godz. 8 min. 32 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy, a o godz. 2 min. 45 w nocy pociąg mieszany.

Odechodzą z Lwowa:
Do Krakowa: o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mieszany i o godz. 8 min. 10 rano pociąg lokalny.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 25 wieczór pociąg mieszany.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamecze: o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu i o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mieszany.

Do Czerniowic: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mieszany.

Do Stryja: o godz. 7 min. 30 wieczór i o godz. 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy a o godz. 7 min. 27 rano pociąg mieszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej. Lwów dnia 3 stycznia 1887.

Table with columns for 'płaca żądają', 'waluta austr.', 'złr. ct.', and 'złr. ct.'. Lists various financial items like 'I. Akcje za sztukę', '2. List zast. za 100 zł.', '3. Listy dłużne', etc.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 31. stycznia 1887.

Table with columns for 'I. Dług państwa', 'płaca żądają', and 'złr. ct.'. Lists government debt items like 'Jednolity dług państwa w banknot.', '2. Obligacje indem.', '3. Akcje', etc.

Table with columns for 'płaca żądają', 'złr. ct.', and 'złr. ct.'. Lists various exchange rates and financial items like 'Tow. kol. żel. państw.', '4. Listy zastawne losowane.', '5. Obligacje z prawem pierwszeństwa', etc.

Table with columns for 'płaca żądają', 'złr. ct.', and 'złr. ct.'. Lists gold and silver exchange rates under 'Kurs złota' and 'Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej'.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 8170 (9340 3-3) Michał Butyn, syn Stefana z Zagórza uznany marnotrawcą. Kuratorem ustanowiony Kindrat Jarmasz gospodarz z Zagórza. C. k. sąd powiatowy Załocze, 25 grudnia 1887.

Upadłości.

L. 7146 (9356 3-3) Józef Wyrostek gospodarz z Gliczarowa uchwałą c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 3 lipca 1886 l. 4785 został marnotrawcą uznany, kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Gała z Gliczarowa. C. k. sąd powiatowy Nowy Targ, dnia 20 lipca 1886.

L. 162 (20) Podaje się do wiadomości publicznej, iż w myśl § 161 ord. konk. do przesłuchania wierzycieli masy konkursowej A. Grünwalda celem rozpoznania roszczeń przez zarządcę masy konkursowej p. adw. dr. F. Weigla zlikwidowanych jako też do likwidacji przez Ekspedyturę c. k. Prokuratury Skarbu w Krakowie zgłoszonych należności wyznaczam dodatkowo w myśl § 123 ord. konk. termin na dzień 10 stycznia 1887 o godz. 10 rano, na który wierzycieli wezwani zostają. Kraków, 30 listopada 1886.

L. 52602 (60 1-3) Celem zlikwidowania pretensyj przez Leibe Rosenthala i firmę „Anton i Alfred Lehmann“ do masy konkursowej Leona Offego dodatkowo zgłoszonych wyznacza się termin na dzień 16 lutego 1887 godzinę 4 po południu w biurze komisarza konkur. i o tem się wszystkich wierzycieli konkursowych zawiadamia. Lwów, 27 grudnia 1886. C. k. radca sądu krajowego, jako komisarz konkursowy: Zernaczek.

L. 38528 (61 1-3) Oznajmiamy niniejszem, że do likwidacji pretensyj Dawida Fraenkla do masy rozbiorowej Adolfa Chirera handlarza sukniemi męzkimi zgłoszonej jako też do ustanowienia wynagrodzenia zarządcy masy adw. dra Goldberga wreszcie do powzięcia uchwały co do sposobu zrealizowania pretensyj masy termin na 8 lutego 1887 o godz. 11 przed południem w c. k. sądzie krajowym we Lwowie w biurze moim wyznaczam i wzywam na ten termin wszystkich wierzycielitej masy z dodatkami że nie stający na terminie za przystępujących do większości tych którzy staną uważani będą. Lwów, dnia 21 grudnia 1886.

L. 32850 (22 1-3) C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie wiadomo czyni, iż konkurs otwarty uchwałą z 30 kwietnia 1884 l. 1 030 do majątku firmy „Schapira et Krengel“ i jej jawnego spółnika Lazara Krengla w Krakowie przymusową ugodą kupiecką zakończony został. Kraków, 10 grudnia 1886.

L. 59995 (9397 1-3) Zgodnie z wyborem ogółu wierzycieli mianowany zostaje tymczasowy zarządca masy rozbiorowej P. (Peschy) Bak zameżnej Grau, adwokat dr. Waldmann stałym zarządcą tej masy rozbiorowej zaś kony-pient adwokacki Maurycy Schrenkel zastępcą zarządcy tejsze masy rozbiorowej. C. k. sąd krajowy Lwów, dnia 27 grudnia 1886.

L. 17302 (9351 3-3) C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że na całym majątku ruchomym

Józefa Eineryka dw. im. Bankuechtav. i Sannockiego sekret. Rady pow. w Bohorodczanach tudzież na majątku tegoż nieruchomym położonym w krajach w których ust. konkur. z 25 grudnia 1868 obowiązuje postępowanie konkursowe, wprowadzonym zostało, że kierującym komisarzem w c. k. sądzie powiatowym w Bohorodczanach Ponciewicz zaś administratorem tymczasowym pan Schilliński marszałek Rady powiatowej w Bohorodczanach mianowanym został.

Rzeczą jest wierzycieli konkursowych swe wierzycielności chociażby ze do takowych spór gdziekolwiek był w toku do dni 60 od tego ogłoszenia w tutejszym sądzie dla uniknięcia skutków z zaniechania lub spóźnienia zgłoszeń wynikających zgłosić i na terminie dnia 21 lutego 1887 o 9 rano przynosić takowych i klasę wykazać który to ostatni termin jako ngodowy się określa. Na tym terminie wolno będzie zgromadzonym wierzycielom do zarządu i wydziału inne osoby zaufania powołać.

Celem zatwierdzenia mianowanego przez sąd administratora lub wyboru innego tegoż zastępcy i członków wydziału ustanawia się termin na 17 stycznia 1887 o godzinie 9 rano. Wierzycieli po za obrębem tut sądu zamieszkałych wzywa się by pełnomocników do odbierania uchwał sądowych tu zamieszkałych, sądowi wskazali inaczej dla nich kurator ustanowionym być by musiał. Dalsze ogłoszenia umieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazeta Lwowska“. Stanisławów, 18 grudnia 1886.

Księgi gruntowe.

L. 254 (14) Projekt księgi gruntowej dla gminy, katastralnej „Lubla“ złożony został w tutejszej komisji hipotecznej do powszechnego przejrzania. Zarzuty wnosić można do 11 stycznia 1887. Frysztak, 31 grudnia 1886.

L. 166 167. (19) Komisya hipoteczna przy Prezydium sądu obwodowego Tarnopolskiego, składa arkusza posiadania i inne akta potrzebne do założenia księgi gruntowej gminy Muszkarów i Bileze z Manasterkiem do powszechnego wglądnięcia w c. k. sądzie powiatowym w Borszewowie. Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnieść można w tym sądzie do 15 stycznia 1887 w którym to dniu dalsze dochodzenia prowadzone będą. Tarnopol, 30 grudnia 1886.

Konkursu.

L. 3668 (46 1-3) W celu obsadzenia posady c. k. Prokuratora państwa przy c. k. sądzie krajowym w Krakowie z VII. rangą i płacą systemizowaną.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe podania w drodze prawem przepisanej w ciągu dni 30tu od dnia niniejszego obwieszczenia w Gazecie lwowskiej do e. k. Nadprokuratorji państwa w Krakowie. Kraków, 31 grudnia 1886. C. k. Radca Dworu i Nadprokurator Państwa: Neuman.

L. 1877 (45 1-3) Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich w okręgu szk. Kolbuszowskim ogłasza, się niniejszem konkurs:

- I. W powiecie Kolbuszowskim: 1. W Krzadce z płacą 400 złr. i wolnem pomieszkaniem, obsadza p. właściciel Krzadki, 2. w Majdanie posada kierownika z płacą 350 złr. i wolnem pomieszkaniem, 3. w Niwiskach, 4. w Ostrowach tuszowskich, 5. w Trzęsowie z płacą po 300 złr. i wolnem pomieszkaniem, 6. w Hucie komorowskiej z płacą 250 złr. i wolnem pomieszkaniem, 7. w Ranitowie posada młod. nauczyciela z płacą 200 złr. II. W powiecie Nizańskim: a) W Kopakach z płacą 300 złr. i wolnem pomieszkaniem, b) w Rauchersdorf z płacą 295 złr. 31 ct. i użytkiem 4 morgów gruntu szkolnego, c) w Groblach, d) w Jarocinie, e) w Narcie nowym, f) w Pławie, g) w Tarnogórze, h) w Zarzeczcu z płacą po 250 złr. i wolnem pomieszkaniem, i) w Kamieniu posada młod. nauczyciela z płacą 240 złr. We wszystkich nadaje prezent: miejscowa Rada szkolna, Podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe, należy wnieść w drodze przepisanej do c. k. okręgowej Rady szkolnej najdalej do końca stycznia 1887. Z c. k. okręgowej Rady szkolnej Kolbuszowa, dnia 14 grudnia 1886.

L. 822 (32 1-3) Celem obsadzenia posady c. k. Notaryusza w Bolechowie wskutek przeniesienia Władysława Janiszewskiego do Brodów opróżnionej, a względnie w razie przeniesienia na nią którego c. k. Notaryusza naszego okręgu także celem obsadzenia posady c. k. Notaryusza wskutek tego przeniesienia opróżnić się mającej rozpisujemy niniejszem konkurs. Mający chęć ubiegania się o tę posadę mają swe podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta przepisane §. 6 ustawy not. i ustawą z 25 grudnia 1876 nr. 3 dz. u. p. wnieść w przeciągu czterech tygodni od dnia trzeciego „ogłoszenia tego edyktu w rządowej Gazecie Lwowskiej“ za pośrednictwem swej władzy przełożonej. C. k. Izba Notaryalna Samborsko-Przemyska Przemysł, 7 grudnia 1886.

8127 (8956 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Śniatynie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensji ek. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włościańsk. w likwidacji we Lwowie pto 25 rat pożyczkowych po 12 zlr., odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności, wyk hip. l. 753 gminy Stecowy objętej, dłużnika Józefa Peczeniuka Wasyla własnej.

Cena wywołania 400 zlr.

Wadyum 40 zlr.

Licytacja ta odbędzie się w trzech terminach, dnia 21 stycznia, 23 lutego i 29 marca 1887 o godz. 10 rano z tem, że realność powyższa na 1 i 2 terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O czym się strony i niewiadomych wierzycieli zawiadamia przez kuratora adw. dra Dawidowicza w Śniatynie.

Śniatyn, 25 września 1886.

L. 6330 (9292 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Slemieniu podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciwko Janowi i Agnieszce Kubasiukom pto 12 rat po 35 zlr. 44 zlr. i reszty kapitału w kwocie 464 zlr. 35 ct. w. a., w dniach 24 stycznia, 28 lutego i 28 marca 1887, każdym razem o godz. 10. przedpołudniem, odbędzie się w tymże c. k. sądzie przymusowa sprzedaż realności, pod nr. k. 145/292 rep. 97 w Suchy położonej, przedmiotu księgi grunтовой niestanowiącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 1071 zlr. Wadyum wynosi 108 zlr.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawnego opisanie tej realności, można przejrzeć w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.

Slemień, 11 listopada 1886

L. 5775 (8805 2-3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensji, hipotekowanej wedle Dom. VI pag. 94 i 211, nr. 15 i 18 on., na rzecz c. k. uprzw. akc. banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 162 zlr. 8 ct. z przn., ex majori 355 zlr. 72 ct., odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 12 w dniach 24 stycznia 1887 i 14 lutego 1887, każdym razem o godz. 10. przedpołudniem, publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 337/180 w Brzeżanach położonej, dłużnika Neumana Rothenberga własność stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 2000 zlr., niżej której na powyższych terminach sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 200 zlr.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąć by nie chcieli przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna, o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przyspadały.

W razie niesprzedania powyższej realności na wyznaczonych terminach, wzywa się wierzycieli na dzień 14 lutego 1887 o godz. 4. popołudniu do ułożenia łatwiejszych warunków z uwagą, że nieoceneni jako do większości obecnych przystępujący uważani będą.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć wolno w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacji uwiadamia się strony interesowane, a niewiadomego z pobytu Stanisława hr. Potockiego, tudzież tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 4 października 1886, jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsza, w tej sprawie zapasę mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, niemniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomego Stanisława hr. Potockiego do rąk ustanowionego niniejszem, kuratora w osobie p. adw. dra Leona Madeyskiego ze substytucją p. adw. dra Holzera, jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany d. 23 października 1886.

L. 6570; (9021 2-3)

W dniach 24 stycznia i 28 lutego 1887, każdym razem o godz. 10. rano, odbędzie się w sądzie tut. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 71/117 1/2, w Głównie położonej, według wykazu hp. l. 39 dłużnika Jana Findysza własnej, na zaspokojenie wierzytelności Franciszka Guzika pto 90 zlr. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 450 zlr.

Zakład 45 zlr.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny szacunkowej.

Do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono termin na dzień 12 kwietnia 1887 o godz. 10. rano.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przegladnąć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Sylwestra Jaciewicza, ek. not. w Krośnie.

C. k. sąd powiatowy

Krosno d. 30 sierpnia 1886.

C. k. sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia, że na prośbę Franciszka Guzika, przeciw Janowi Findyszowi pto 90 zlr. rozpisana została licytacja realności Jana Findysza w Głównie położona, uchwałą z 30 sierpnia 1886 l. 6570.

Tę uchwałą doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Janowi Findyszowi do rąk Stanisława Sty-ia z Głównieki równocześnie ustanowionego kuratora.

Wzywa się niniejszym edyktem Jana Findysza, aby w należytych czasie z ustanowionym kuratorem względem przestrzeżenia swoich praw się porozumiał, lub też innego zastępcę wybrał i o tem sąd powiadomił, ileż z zaniedbania wynikłe skutki sam sobie przypisze.

Krosno d. 30 sierpnia 1886.

L. 7027 (9324 2-3)

Dnia 25 stycznia, 1 marca i 5 kwietnia 1887, o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności l. k. 112 wyk. hip. 112 w Iwkowej, Józefa Dziedzica własnej, na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie celem zaspokojenia sumy 252 zlr. 61 ct.

Cena wywołania 500 zlr.

Wadyum 50 zlr.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przegladnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na d. 5 kwietnia 1887 o godz. 4 popołudniu.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, 26 sierpnia 1886.

L. 5356 (9325 2-3)

Dnia 25 stycznia, 1 marca i 5 kwietnia 1887 o godz. 9 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod wyk. hip. l. 2 Porąbka iwkowska, Marcina Krzyżaka własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie celem zaspokojenia sumy 137 zlr. 27 ct.

Cena wywołania 300 zlr.

Wadyum 30 zlr.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przegladnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na dzień 5 kwietnia 1887 o godz. 4 popołudniu.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, 25 sierpnia 1886.

L. 10727 (9355 2-3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 25 stycznia i 1 marca 1887 powyżej ceny szacunkowej, a w dniu 31 marca 1887 nawet poniżej takowej licytacja realności według wyk. hip. 332 w Ułaskowcach Abrahama Malter własnej, na rzecz Feiwa Mann pto 200 zlr. z przn.

Cena wywołania 200 zlr.

Wadyum 20 zlr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Dla ni- znanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dra Czaczkowskiego w Czortkowie

Czortków, 15 października 1886

L. 4149 (8885 2-3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godz. 10. rano w dniach 24 stycznia 1887 i 28 lutego 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 28 marca 1887 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. k. 81 w Dąbiu położonej, spadkobierców s. p. Wojciecha Świądra własnej, na rzecz ek. uprz. galic. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacji we Lwowie pto 147 zlr. z pn.

Cena wywołania 430 zlr.

Wadyum 43 zlr.

Resztę warunków i akt zastawniczego opisanie tej realności wolno przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Pilzno d. 31. października 1886.

L. 5244 (8886 2-3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10. rano w dniach 24 stycznia 1887 i 28 lutego 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 28 marca 1887 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 662 w Dąbiu położonej, Zofii Błach i nieobjętej masy spadkowej s. p. Jana Błacha własnej na rzecz c. k. uprzw. galic. Zakładu

kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie pto 187 zlr. 51 ct. z pn.

Cena wywołania 740 zlr.

Wadyum 74 zlr.

Resztę warunków i akt zastawniczego opisanie tej realności wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Pilzno d. 31 października 1886.

L. 7419. (8993 2-3)

W dniach 24 stycznia, 28 lutego i 12 kwietnia 1887, każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się w sądzie tut. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 81 w Krościenku wyżnem położonej według wykazu hip. l. 227, dłużnika Marcina Podkula na zaspokojenie wierzytelności Kasy oszczędności w Jasle pto 400 zlr. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2880 zlr.

Zakład 288 zlr.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, a na trzecim terminie także poniżej ceny, jednakże nie niżej ceny wyrównującej wszystkie długi hipoteczne, realność powyższą obciążające.

Do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono termin na dzień 25 kwietnia 1887 o godz. 10. rano.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przegladnąć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dra Lewakowskiego w Krośnie.

C. k. sąd powiatowy.

Krosno d. 30 września 1886.

L. 27283 (8828 2-3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia pretensji Galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, przeciw Zygmuntowi Samborskiemu pto 3072 zlr. 43 ct., odbędzie się przymusowa licytacja dóbr Węglówka w powiecie Wielickim położonych, Zygmunta Samborskiego własnych, w trzech terminach, mianowicie w dniu 25 stycznia 1887, w d. 24 lutego 1887 i w dniu 29 marca 1887, każdym razem o godzinie 10. rano w gmachu sądu krajowego, na którym rzeczona dobra niżej ceny wywołania sprzedane nie będą.

Cena wywołania 6492 zlr.

Wadyum 649 zlr.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze. Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznaczony na dzień 29 marca 1887 o godzinie 4 popołudniu.

Dla wierzycieli, którzy po dniu 13 lipca 1886 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsza doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adwokata dra Dadleza z substytucją adwokata dr. Deichesa.

Kraków, 22 października 1886.

L. 11458 (8965 2-3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godz. 10. rano, w dniach 25 stycznia 1887 i 22 lutego 1887 wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 marca 1887 nawet i poniżej takowej, jednakowoż nie niżej kwoty, równającej sumie na tej realności ciężących wierzytelności, licytacja realności pod l. k. 318 lr. 346 w Zabiu położonej, ciała hipotecznego nie stanowiącej, protokołem de praes. 12 września 1885 l. 11512 zastawniczo opisanie, dłużnika Petra Romaniuka własnej, na rzecz Dawida Spothema pto 110 zlr. wa.

Cena wywołania 350 zlr.

Wadyum 35 zlr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Dla ni- znanych wierzycieli ustanawia się kuratorem adw. dr. Zakrzewskiego w Kosowie.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 29 marca 1887 o godz. 9. rano.

C. k. sąd powiatowy.

Kosów, 27 września 1886.

L. 4012 (9167 2-3)

Sąd powiatowy w Mszanie dolnej zawiadamia, że w dniach 25 stycznia, 1 lutego i 29 marca 1887 o godz. 10. rano w budynku tut. sądu egzekucyjnie spazdana będzie realność włościańska pod nr. k. 57 w Pórczeczach położona, ciała hipotecznego niestanowiąca, Jana Mroźka własna, na zaspokojenie 74 zlr. z pn. Towarzystwa zalickowego w Limanowie.

Cena szacunkowa wynosi 290 zlr.

Wadyum 29 zlr.

W razie niesprzedania tej realności na powyższych trzech terminach za cenę, równającą się sumie ubezpieczonych na niej długów, wyznacza się, do ułożenia lżejszych

w warunków termin na dzień 30 marca 1887 o godzinie 4 popołudniu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się notaryusza w Mszanie dolnej p. Jana Wysockiego.

Akt oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Mszana dolna, 22 października 1886.

L. 39770 (9205 2-3)

Krakowski sąd deleg. miejski ogłasza, że celem zaspokojenia należności Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 600 zlr., a względnie zaległych rat i pozostającego kapitału do spłacenia w kwocie 106 zlr. 69 ct. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 25 stycznia, 22 lutego i 22 marca 1887, o godz. 10. rano, egzekucyjna licytacja realności l. k. 6 w Raciborowicach, Jana Wincentego Franciszka i Katarzyny Prązmowskiej własnej.

Cena wywołania 2800 zlr.

Wadyum 280 zlr.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 22 marca 1887 o godz. 3 popołudniu.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Kremer z substytucją adwokata dra Dadleza w Krakowie.

Kraków d. 30 listopada 1886.

L. 12217 (9235 2-3)

Wadowicki c. k. sąd pow. del. miej. ogłasza, że celem zaspokojenia należności w kwocie 20 zlr. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym nr. 20 w dniach 25 stycznia, 23 lutego i 23 marca 1887, każdym razem o godzinie 10. rano, egzekucyjna licytacja 1/2 części realności l. wyk. hyp 193 ks. grunтовой gminy kat. Tłuczani, na Wojciecha Pieruna zapisanej.

Cena wywołania 30 zlr. 42 ct.

Wadyum 3 zlr. 5 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 25 listopada 1886.

L. 9904 (9236 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Jageta przeciw Józefowi Łupickiemu o zapłacenie 110 zlr. w. a. z pn., przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu realności pod l. 388 w Bóbrce położonej, wykazem hipotecznym l. 123 objętej, dłużnika własnej, w dwóch na dzień:

1) 25 stycznia 1887,

2) 1 marca 1887,

o godz. 10. rano, każdym razem w zabudowaniu tutejszego sądu wyznaczonych terminach, z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 480 zlr. wa., poręczne 48 zlr. w. a., że realność powyższa na tych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej sprzedaną zostanie, a gdyby takowa ściągnięta nie została, wyznacza się termin do ułożenia warunków łagodniejszych po myśli §. 148 zach. gal. ust. sąd. na dzień 8 marca 1887 o godzinie 9 przedpołudniem, na który się wszystkich wierzycieli z nadmienieniem wzywa, że niestanowiący za przystępujących do wniosku obecnych uważani będą.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki mogą chęć kupna mający w registraturze sądowej przegladnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym, a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce się przekonać.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka d. 26 listopada 1886.

L. 6083 (9243 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce w kwotach 16 zlr. 65 ent. itd. w dniach 26 stycznia, 28 lutego, 29 marca 1887 w sądzie o godzinie 9 rano realność pod lk. 131 w Sieprawiu przez publiczną licytację sprzedaną będzie

Cena wywołania wynosi 777 zlr. zakład 78 zlr.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacji przegladnąć wolno w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych tych którymby rozuculca licytacyjna doręczona być nie mogła, lub którzyby po dniu 28 sierpnia 1886 do hipoteki weszli do rąk kuratora notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka, dnia 22 listopada 1886.

L. 3459 (28 1-3)

Zabniński c. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w kwocie 300 zlr. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 14 stycznia, 14 lutego, 14 marca 1887, każdym razem o

godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacja realności lk. 124 w Zalipiu oznaczonej, Jana Mięka własnej. — Cena wywołania 900 zł. Wadyum 90 zł. — Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.
Żabno, dnia 14 września 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 6601 (8982 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Złoczowie wzywa wskutek prośby Mayera i Maity Weinstoków z dnia 7 października 1886 l. 6601 niewiadomych z imienia i nazwiska wierzycieli tabularnych ciała hipotecznego wykazem hipotecznym gminy Złoczów z przedmieściami l. 328 objętego, dla których ustanowiono kuratorem tutejszego adwokata dra Billeta z zastępstwem adwokata dra Heynego, ażeby na terminie dnia 17 stycznia 1887 o godzinie 10. przedpołudniem w sądzie tutejszym wykazali, że termin do usprawiedliwienia prenotacji sumy 1860 złr. mon. kon. uskutecznionej na rzecz ich w roku 1840 w stanie biernym $\frac{2}{3}$ części powyższego ciała hipotecznego jeszcze nie upłynął, lub skarga w właściwym czasie wniesiona została, gdyż w przeciwnym razie wykreślenie tej prenotacji dozwolone zostanie.

Złoczów d. 27 listopada 1886.

L. 6964 (58 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Żółkwi uwiadoma nieznaną z życia i miejsca pobytu Annę Szertauber, względnie jej spadkobierców, że przeciw nim gmina miasta Żółkwi o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 250 złr. m. k. z połowy realności w Żółkwi pod nr. d. 76 $\frac{2}{3}$ położonej, wyk. hip. l. p. 209 gminy Żółkwi objętej, z pn. pozw wytoczyła, w załatwieniu którego termin do ustnej rozprawy na dzień 20 stycznia 1887 o godz. 9 rano uchwala z dnia dzisiejszego do l. 6964 wyznaczony został.

Oraz ustanowił sąd dla tych pozwanych kuratorem w osobie adw. dra Karca w Żółkwi, i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd powiatowy.
Żółkiew, 19 września 1886.

L. 54951 (9006)
C. k. sąd krajowy, jako handlowy we Lwowie, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w roku 1887 ogłoszane będą wszelkie wpisy do rejestru handlowego w dziennikach „Gazecie Lwowskiej” i „Przeglądzie sądowym i administracyjnym”, tudzież w Wiedeńskiej Gazecie „Wiener Zeitung”, wpisy zaś towarzystw zarobkowych i gospodarczych tylko w „Gazecie Lwowskiej”.

Lwów d. 27 listopada 1886.

L. 31425 (65 1—3)
C. k. wyższy sąd krajowy ogłasza niniejszem, że pan Michał Baczyński, c. k. notariusz w Medenicach, wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. ministerstwa sprawiedliwości z d. 9 września 1886 l. 15410 przeniesienia go na urząd c. k. notariusza w Kałuszu, z dniem 29 grudnia 1886 z urzędowania w Medenicach ustępuje, a 1 stycznia 1887 urzędowanie w Kałuszu obejmie.

Lwów dnia 21 grudnia 1886.

L. 31573 (66 1—3)
C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że p. Mikołaj Strogon reskryptem c. k. ministerstwa sprawiedliwości z d. 22 kwietnia 1886 l. 6792 notaryuszem w Rymanowie zamianowany, złożywszy dnia 21 grudnia 1886 przysięgę służbową, urzędowanie swe może rozpocząć.

Lwów d. 22 grudnia 1886.

L. 39785 (9027 1—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem posiadacza księżeczki wkładowej galic. Banku kredytowego we Lwowie nr. 11542 na okaziciela i pierwotną wkładkę 11 złr. wa. opiekującą, aby takową w przeciągu roku sześciu tygodni i trzech dni, licząc od trzeciorazowego ogłoszenia niniejszego edyktu tutejszemu sądowi przedłożył, i swe prawa własności wykazał, gdyż w przeciwnym razie na żądanie Klary Paneth za amortyzowaną uznana będzie.

Lwów d. 21 sierpnia 1886.

L. 56369 (9196 1—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie oznajmia niewiadomej z miejsca pobytu Zofii ze Skirlińskich Mussilowej, że przeciw niej i jej spadkobiercom na dzień 2 października 1886 do l. 45699 na rzecz c. k. uprz. gal. akc. Banku nr. 10 we Lwowie wydany nakaz zapłaty sumy pożyczkowej 652 złr. 50 ct. i 652 złr. 50 ct. wa. z pn.

Gdy też z miejsca pobytu nie jest wiadomą, ustanowiono dla niej kuratora w osobie adw. dra Krattera, a tegoż substytutem adw. dra Balka, i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczony zostaje.

Wzywa się zatem Zofię ze Skirlińskich Mussilową, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczyła, lub innego sobie zastępcę obrała, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze.

Lwów, 11 grudnia 1886.

L. 9908 (9359)
C. k. sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia Wawrzyńca Dula, syna Jędrzeja, iż przeciw niemu wnioś pod dniem 14 października 1886 Wincenty Motas podanie, że zgłoszeniem praw własności do części posiadłości wyk. hip. 317 ks. gr. dla gminy Grębów objętej, w skutek czego dla niego kuratorem p. Romana Łapińskiego w Tarnobrzegu ustanowiono, i termin do rozprawy na dzień 8 lutego 1887 wyznaczono.

Wzywa się zatem Wawrzyńca Dula, aby na wyznaczonym terminie osobiście stanął, albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnej udzielił informacji, albo wreszcie innego sobie ustanowił pełnomocnika, gdyż w przeciwnym razie skutki z zaniedbania tego wynikłe sam sobie przypisać będzie zmuszony.

C. k. sąd powiatowy.
Tarnobrzeg, 12 listopada 1886.

L. 9904 (9358)
C. k. sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia Katarzynę Dul, iż przeciw niej wnioś pod dniem 14 października 1886 podanie, że zgłoszeniem praw własności do części posiadłości wh. 316 ks. gr. dla gm. Grębów objętej, w skutek czego dla niej kuratorem p. Romana Łapińskiego w Tarnobrzegu ustanowiono, i termin do rozprawy na dzień 8 lutego 1887 wyznaczono.

Wzywa się zatem Katarzynę Dul, aby na wyznaczonym terminie osobiście stanęła albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnej udzieliła informacji, albo wreszcie innego sobie ustanowiła pełnomocnika, gdyż w przeciwnym razie skutki z zaniedbania tego wynikłe sama sobie przypisać będzie zmuszona.

C. k. sąd powiatowy.
Tarnobrzeg, 12 listopada 1886.

L. 14215 (8962 2—3)
C. k. sąd powiatowy wiadomo czyni, że dnia 28 kwietnia 1880 zmarł w Krzeszowicach Wincenty Margasiński w Płokach zamieszkały bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Ponieważ sądowi niewiadomo czyli i komu prawo do spadku po tymże przysługuje przeto niniejszem wzywa wszystkich tych którzyby z jakiegobądź tytułu do spadku po sp. Wincentym Margasińskim pretensje sobie rościli by prawa swe do spadku w przeciągu roku od daty tego edyktu w tut. c. k. sądzie powiatowym zgłosili i przy wykazaniu swych praw deklaracje do spadku wnieśli w razie bowiem przeciwnym spadek ten dla którego c. k. Notaryusz p. Apolinary Horwath kuratorem masy spadkowej ustanowiony został ze zgłaszającymi się i prawa swe do spadku wykazującymi przeprowadzonym i tymże przyznany, zaś nie objęta część spadku, a w razie gdyby się nikt nie zgłosił cały spadek jako bezdziedziczny Wysokiemu skarbowi oddany zostanie.

C. k. sąd powiatowy
Chrzanów, dnia 30 listopada 1886.

L. 4048 (8998 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Mielcu wzywa niewiadomą z życia i miejsca pobytu Jadwigę Przygodową, aby się do spadku po Marcynie Przygodzie z Chorzelowa w przeciągu jednego roku oświadczyła, inaczej bowiem spadek z ustanowionym dla niej kuratorem Józefem Czerwińskim przeprowadzony zostanie.

Mielec, dnia 30 kwietnia 1886.

L. 16635 (8990 2—3)
C. k. sąd powiatowy zawiadamia, z miejsca pobytu niewiadomego Chaima Herscha d. i. Leimsteina, że dla niego kuratorem adwokata dr. Ornsteina ustanowiono i temu ts. uchwałę z dnia 20 czerwca 1885. l. 10022 pozwalającą wpis prawa własności do pb. 88/2 89 po wydzielieniu z realności wykazu 196 gminy Zablotee, na rzecz Antoniego Sądowego doręczono.

Brody, dnia 30 września 1886.

L. 10188 (9126 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Brodach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Meschla Franka, że dla niego ustanowiono kuratorem Adama Studzińskiego, któremu ts. uchwałę z dnia 23 kwietnia 1884 l. 5450 pozwalającą wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy wekslowej 300 zł. a.

w. z pn., na rzecz Mojżesza Halberstama w stanie biernym sumy 500 zł. wa. z pn. intabulowanej dla Mojżesza Józefa Grün, na $\frac{3}{4}$ częściach realności l. spis. 568 w Brodach, wykazu 1123, na sumach 100 rub., 100 rub., 50 rub., 360 rub. i 75 rub. intabulowanych na rzecz Meschla Frank, doręcza się.

Brody, dnia 30 czerwca 1886.

L. 11964 (9091 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Białej zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Antoniego, Jakuba i Franciszka Frenzlów, iż przeciw nim i innym Filip Wiesner pod dniem 25 listopada 1886 do l. 11964 wnioś skargę o zapłatę kwoty 160 zł. z pn., w skutek czego dla nich adwokata dra Ichheisera kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się Antoniego, Jakuba i Franciszka Frenzlów, ażeby potrzebne do obrony środki kuratorowi udzielił, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Biała, dnia 30 listopada 1886.

L. 12847 (9056 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej M. Rapaporta i syna przeciw Jonie Hibner pto 1237 marek 40 fenigów ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Jony Hibnera adwokata dra Goldfarba z substytucją adwokata dra Dębickiego i doręczył mu nakaz zapłaty z 9 grudnia 1886 l. 12753.

Kołomyja, dnia 10 grudnia 1886.

L. 17141 (9059 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyśle zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Ewy (syn), że dla tegoż w sprawie c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji przeciw Janowi Ewy pto 3000 zł. w. s. z pn., ustanowił kuratorem ad actum w osobie adwokata dra Skórskiego z zastępstwem adwokata dra Łuzekiego, w celu doręczenia temuż uchwały z dnia 22 września 1886 l. 12352.

Poleca się Janowi Ewy (synowi), aby ustanowionemu kuratorowi swoje środki domowe udzielił, lub sądowi tutejszemu innego zastępcę wymienił, gdyż inaczej wynikające z zaniedbania skutki, sobie samemu przypisze.

Przemyśl, dnia 15 grudnia 1886.

L. 1988 (9052 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Jasle podaje do publicznej wiadomości, że ma w przechowaniu następujące depozyta karno: Kwotę 23 $\frac{1}{2}$ zł. wa odebraną w roku 1858 Tekli Zajac, właścicielce Lagnarskiej; kwotę 13 zł. 65 ct. odebraną w r. 1859 Kazimierzowi Koczaj z Biezdziędzy; 5 sznurków pereł odebranych w r. 1860 Jakóbowi Schmirz; kwotę 8 zł. w gotówce odebraną w r. 1869 Janowi Słebiedzowi; srebrny zegarek odebrany w r. 1870 Szymonowi Oszajcy i gotówkę 1 zł. 25 ct. odebraną Abrahamowi Findlingowi.

Ktoby do tych przedmiotów rościł sobie prawo, winien takowe do roku 6 miesięcy i 3 dni wywieść w tutejszym sądzie, w przeciwnym bowiem razie takowe do kasy rządowej złożone zostaną.

C. k. sąd powiatowy.

Jasła, dnia 15 listopada 1886.

L. 12848 (9055 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej M. Rapaporta i syna przeciw Jonie Hibner pto 160 marek, ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Jony Hibnera adwokata dra Goldfarba z substytucją adwokata dra Dębickiego i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 9 grudnia 1886 l. 12757.

Kołomyja, dnia 10 grudnia 1886.

L. 4334 (9067 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Krzeszowicach wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Zofię Mostowik, by w przeciągu roku do spadku po ojcu Wincentym Mostowiku na dniu 14 grudnia 1882 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zgłosiła się, ile ze spadku ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem Tomaszem Mostowikiem pertraktowanym będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Krzeszowice, dnia 30 maja 1886.

L. 12926 (9060 3—3)
W skutek prośby Jakóba Schorr wzywa się możliwych posiadaczy zagubionego wekslu z daty Stryj 10 maja 1885 na 1000 zł. przez Jakóba Schorr na własne zlecenie wystawionego, za 6 miesięcy a dato w Stryju płatnego, przez Josla Mayera akceptowanego, by takowy do dni 45 tutejszemu sądowi przedłożyli i swe prawa do tego wekslu wykazali, gdyż w razie przeciwnym weksel ten zostanie umorzony.

Z c. k. sądu obwodowego.

Sambor, dnia 16 listopada 1886.

L. 3782 (9035 3—3)
Niewiadomego z miejsca pobytu, Wasyła Kulczyckiego, wzywa się, by do spadku po ojcu, Stefanie Kulczyckim, w Borszczowie z pozostawieniem kodycyłu zmarłym, w ciągu roku zgłosił się, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z kuratorem jego, drem Kommerinerem, przeprowadzone i ukończonym zostanie.

C. k. sąd powiatowy.
Borszczów, dnia 28 lipca 1886.

L. 17356 (9051 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Wiktora Landmana, wnuka Josla Metzker, iż tenże Josel Metzker w dniu 20 września 1847 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarł, wzywa zatem tegoż Wiktora Landmana, aby w ciągu jednego roku swe prawa do spadku po rzezonym Joslu Metzkerze przed tutejszym sądem wywiódł i oświadczenie do spadku wnioś, w przeciwnym bowiem razie spadek z ustanowionym w osobie adwokata dra Salomona kuratorem zostanie przeprowadzonym i zgłaszającym się przyznany.

W Tarnowie, dnia 2 grudnia 1886.

J. 6363 (8878 3—3)
Seitens des k. k. Bezirks-Gerichtes in Grodek wird in der Angelegenheit des Franz Gering gegen den unbekanntem Orts wohnenden Jacob Schmidt, wegen Bösung der durch den Letzteren ob. der Realität des Ersteren Nr. 4 in Porzece gródeckie erwiderte Intabulierung des 6 jährigen Pachtrechtes und des Pfandrechtes für die Kaution pr. 175 fl. f. R. G., Herr Adv. Dr. Bylina in Grodek für den unbekanntem Orts wohnenden Belangten Jacob Schmidt zum Curator bestellt und dieses dem Belangten zu dem Ende kund gegeben, daß er dem bestellten Curator seine Beihilfe mittheile, oder einen anderen Sachwalter dem Gerichte namhaft mache.

K. k. Bezirks-Gericht.
Grodek, am 27 Juni 1886.

L. 20173 (9130 3—3)
C. k. sąd pow. m. del. sek. I. we Lwowie podaje do wiadomości, że dla niewiadomego z miejsca pobytu Karola Michałko w sprawie egzekucyjnej Arnolda Wernera przeciwko Karolowi Michałko pto 190 zł. z pn., celem doręczenia ts. uchwały tab. z dnia 14 września 1886 l. 15284 adw. dra Bliżińskiego kuratorem zamianowano i wspomniona uchwała doręczona mu została.

Wzywa się więc niewiadomego z miejsca pobytu Karola Michałko, by albo sam się w sądzie zgłosił, lub innego pełnomocnika przedstawił lub potrzebnych informacji ustanowionemu kuratorowi udzielił, ile że w razie przeciwnym szkodliwe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 30 listopada 1886.

L. 11087 (9120 3—3)

Schloma Rosenraucha niewiadomego z życia i miejsca pobytu w sprawie zainstabulowania prawa własności do realności pod l. k. 82 w Kołomyi miasto, na rzecz Feiwa Hermana, ustanawia się adw. dra Maramorosza z substytucją dr. Freudenberga kuratorem, doręcza się temuż ts. uchwałę z dnia 29 lipca 1886 l. 7707 o czym się pierwszego niniejszem zawiadamia.

C. k. sąd obwodowy.
Kołomyja, dnia 4 listopada 1886.

L. 6568 (9079 3—3)
W myśl §. 45 rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości z 19 listopada 1873 nr. 152 dz. p. p. oraz rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości z 10 lutego 1886 nr. 24 dz. p. p. ustanawia się na rok 1887 koszta wykonania kary w domach więziennych sądu krajowego krakowskiego tudzież sądów obwodowych w Nowym Sączu, Rzeszowie, Tarnowie i Wadowicach na 28 centów dziennie od osoby, zaś w aresztach sądów powiatowych okręgu sądu krajowego krakowskiego na 30 ct., okręgu sądu obwodowego Nowo sądeckiego na 28 $\frac{1}{2}$ ct., okręgu sądu obwodowego tarnowskiego na 29 $\frac{1}{2}$ ct., okręgu sądu obwodowego wadowickiego, na 29 ct. dziennie od osoby.

Prezydium sądu wyższego.
Kraków, dnia 15 grudnia 1886.

L. 6919 (15 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Tuchowie, wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Lewiego Kochane aby w przeciągu roku oświadczył się do spadku po matce Chai Kochane zmarłej bez pozostawienia ostatniej woli, gdyż inaczej spadek pertraktowany będzie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Getzel Kochane.

Tuchów, 11 listopada 1886.

L. 15854 (9086 2-3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu za-
wiadomienia nieznaną z miejsca pobytu Pe-
się Rappaportową, że w celu doręczenia uchwały
z dnia 20 sierpnia 1886 l. 11520 tyczącej
się przeniesienia sum 250 złr. i 300 złr. z
pn. na realności pod l. k. 227 w Tarnopolu
ciążących, na rzecz Józefa Kuja i Nuchima
Weisbroda, ustanowił dla niej kuratora w
osobie adw. dr. Bindera, i wzywa ją, aby
celem strzeżenia swych praw albo w sądzie
tutejszym albo u kuratora się zgłosiła.
Tarnopol, dnia 27 listopada 1886.

L. 7382 (8992 1-3)
C. k. sąd powiatowy w Brzozowie u-
wiadomienia niewiadomego z miejsca pobytu
Ignacego Kozdracha, że Jędrzej Kozdrach
wytoczył dnia 12 listopada 1886 do l. 7382
pozew przeciw Katarzynie Mroczece Józefowi
Mroczece i przeciw niemu o oddanie
realności pod l. k. 148 w Starejwsi wyk. h.
471 objętej, lub o zapłatę 300 złr. a. w. z
pn., i że do postępowania sumarycznego
wyznaczono audyencyę na dzień 21 stycznia
1887 o godz. 10. przed p. południem.

Zarazem wzywa się go, by ustanowio-
nemu dlań kuratorowi, p. Tomaszowi Wit-
kiewiczowi, c. k. notaryuszowi w Brzozo-
wie potrzebnej informacyi udzielił lub in-
nego pełnomocnika sądowi przedstawił —
gdyż inaczej skutki z zaniedbania wyniknąć
mogące sam sobie przypisać będzie musiał
Brzozów d. 12 listopada 1886.

L. 15756 (9349 1-3)
C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie
uwiadomienia Emilią Floryańską z miejsca po-
bytu niewiadomą że w sprawie wekslowej
Maryi Wolańskiej przeciw niej o 200 złr.
wa. z pn., ustanowił dla niej kuratorem
adw. kr. dra Bardacha w Stanisławowie,
wyznaczając w celu wniesienia przez tegoż
duplikę w sprawie powyższej termin na d.
25 stycznia 1887.

Jest przeto rzeczą Emili Floryańskiej
ustanowionemu kuratorowi przed terminem
tym należyta informacyę udzielić, lub inne-
go rzecznika sobie obrać i tegoż sądowi
wymienić, inaczej bowiem następstwa z za-
niebdania tej ostrożności wyniknąć mogące
sama sobie przypisze.

Stanisławów, 15 grudnia 1886.

Doniesienia prywatne.

Słabość męską,

skutki szczególniejszej tajnych grzechów mło-
doci oraz innych nadużyć, niszczących
zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, poucza
jedynie w licznych wydaniach rozpowsze-
chniona już książka ilustrowana:

dra Retau'a
Ochrona własna

Cena wydania polskiego 1 zł.

Cena wydania niemieckiego 2 zł.

Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych
cierpień, a za użyciem kuracyi, w książce
tej zaleconej, zupełną swą siłę męską. Za
nadesłaniem należytości franko, otrzyma się
książkę w kopercie franko przez Magazyn
Wydawnictwa R. F. Bierer w Lipsku (Ver-
lags Magazin Leipzig, Neumarkt 34.)

9 1-12

Od 40 lat doświadczona skuteczność. Codzien-
nowe sprawozdania lecznicze ogłaszane w 2000
dziennikach od osób cierpiących, które zdrowie
znów uzyskały.

**Prawdziwym napojem boskim
jest Pańskie Jana Hoffa piwo zdrowia
z ekstraktu słodowego!**

(Orzeczenie wyluczonych.)

Świeże! Zdrowie!

Jego Mość Cesarz Austrii Franciszek
Józef I. udekorował własnoręcznie fabrykanta
ekstraktu słodowego JANA HOFFA wyrzekłszy
słowa: „Cieszę się, że mogę odznaczyć takiego
męża jak Pan.“

Jego Mość cesarz i król WILHELM I.
odszczególnił fabrykanta ekstraktu słodowego
JANA HOFFA najłaskawszym piśmie uznania
dalej przez udzielenie mu tytułu rady i go-
dności rycerskiej.

Już przedtem wyraził się Jego Mość śp.
Król Fryderyk Wilhelm IV: „Pańskie piękne pi-
wo żołądkowe bardzo mi dobrze skutkowało“.

Do Pana JANA HOFFA

dostawcy nadwornego wielu udzielnych książek
Europy, w Wiedniu, Stadt, Bräunerstrasse nr. 8.

Weissenbach nad Anizą dnia 18 lipca 1886.

Wielmożny Panie! Upraszam o łaskawą
przesyłkę 25 flaszek Jana Hoffa piwa zdro-
wia z ekstraktu słodowego i 5 ft. Jana Hoffa
czekolady zdrowia z ekstraktu słodowego, którą
odtąd spożywać będę na śniadanie. Pańskie Ja-
na Hoffa piwo zdrowia z ekstraktu słodowego
które w pełnym słowa znaczeniu nazwać mo-
żna **napojem boskim** jest ze względu na
swą znakomitą skuteczność we wszystkich cier-
pieniach wewnętrznych jedynym środkiem a
jakkolwiek czuję się przez częstsze używanie
takowego zupełnie wzmocnionym to nie mogę
już zaprzeczać tego wysmienitego napoju, gdyż
stało się dla mnie codzienną potrzebą.

Z poważaniem Henryk Neuman,

obecnie zarządca poczty w Weissenbach
nad Anizą.



Należy się wystrzeżać przed wy-
robem niewłaściwym i naśladowa-
nym i zważać zawsze na oryginalną
markę ochronną (wizerunek
i podpis wynalazcy Jana Hoffa)
Niżej 2 zł. nie przesyła się towaru

Nabyć można we wszystkich apte-
kach, drogeriach i wielkich ma-
gazynach

Założony
w roku 1841
handel sukna pod firmą
Jan Wallach i Syn
Lwów Rynek 1. 33.

poleca na sezon jesienno zimowy 1886
wszankie w zakres handlu sukniennego wcho-
dzące sukna i materye wehniane
od cen
najniższych

Biuro nauczycielskie

Maryi Wysockiej

w **KRAKOWIE,**

ul. Bracka, liczb. 5.

Mając rozliczne stosunki w kraju
i za granicą, zajmuję się umieszcze-
niem guwernerów, guwernantek i bon-
narodowości polskiej, francuskiej, an-
gielskiej i niemieckiej. 6 1-3

L. 1838. (13 1-3)

Ogłoszenie.

Magistrat m. Bełza poszukuje ra-
chmistrza do sprawdzenia rachunków
dwuletnich za wynagrodzeniem ryczał-
torem umówić się mającem.

Cheć się o to ubiegać winni wy-
kazać znajomość rachunkowości jako

też ustaw administracyjnych. Rokowa-
nia odbywać należy wprost z Magi-
stratem tutejszym i listownie.

Bełz, dnia 22 grudnia 1886.

L. 4118. (9380 1-3)

KONKURS.

Zwierzchność gminy miasta No-
wego Sącza rozpisuje konkurs na po-
sadę budowniczego miejskiego.

Wymaga się od kandydatów do-
vodu uzdolnienia teoretycznego i pra-
ktycznego we wszystkich gałęziach
budownictwa, w szczególności także co do
budowy dróg i kanałów jak niemniej
budowli wodnych.

Kandydat wykazać winien nadto
wiek swój, stosunki rodzinne, fizyczną
zdolność do pełnienia urzędu budow-
niczego miejskiego, nakoniec dotych-
czasowe zajęcie.

Zapewnia się na pierwszy rok
służby, jako rok próby remuneracyę
600 zł. w razie stabilizacyi remunera-
cyja ta podwyższoną nadal będzie do
smny 1000 zł, rocznie.

Podania wnosić należy po dzień
20 stycznia 1887, do Zwierzchności
gminy tutejszej.

Nowy Sącz, dnia 17 grudnia 1887.

L. 2038. (9379 1-3)

OBWIESZCZENIE.

Wydział powiatowy w Kałuszu
podaje niniejszem do powszechnej
wiadomości, że budżet reprezentacyi
powiatow. na rok 1887 i rachunki po-
wiat. za rok 1886 wyłożone zostały
w lokalu repoz. powiat. do wolnego
przeglądu przez opodatkowanych.

Wydział powiatowy.

Kałusz, dnia 28 grudnia 1886.

„Hotel Przemyski”

w Przemysłu

(własność Wgo Władysława Janickiego)

Hotel pierwszorzędnym, w centralnym otwartym położeniu, tuż blisko
dworca kolei żelaznej. — Pokoje całkiem świeżo i z wszelkim kom-
fortem urządzone. — Obszerna sala jadalna i kawiarnia. Obiady à la
carte lub table d' hôte. — W czytelni wielki wybór dzienników kra-
jowych i zagranicznych. — Ceny weale umiarkowane.

Objąwszy od 1 stycznia 1887 powyższy hotel w dzierżawę i niezanie-
dbawszy niczego, coby do wygody i przyjemności Szanownych P. T.
Gości służyć mogło, upraszam o łaskawe względy.

A. Lubin Dienstl.

Cenniki wraz z warunkami spłaty dla c. k. przedników państwowych
na

Uniformy i zakładowe części tychże
(służące do zupełnego umundurowania) przesyła franco

Uniformsanstalt „zur Kriegsmedaille“
Maurycyego Tiller'a & Co. c. k. dostawcy nadwornego
w Wiedniu, VII Mariahilferstrasse 22. 8351

Ogłoszenie licytacji.

Oddział zastawniczy galicyjskiego BANKU kredytowego

ulica Jagiellońska 1. 3 (dom własny),

podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostat-
niego listopada 1886 r. zastawy dnia 3 i 4 lutego 1887 roku
w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytację (w myśl
§. 59 statutu Banku) najwięcej dającym za gotówkę
sprzedane zostaną.

Uwaga. W dniu licytacji nie będą przyjmowane ani prolongaty ani wykupna.

Lwów, dnia 3 stycznia 1887.

(71 1-3)

Towarzystwo Wzajemnego Kredytu w Krakowie

pod zarządem

TOWARZYSTWA KRAKOWSKIEGO WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ

wypłaca swoim członkom p. cząszczy od 3 stycznia 1887, od udziałów wpłaconych przed 1 października 1886

5%

tytułem zaliczki na dywidendę za rok 1886, które w kasie Towarzystwa w Krakowie i Filii we Lwowie
za okazaniem książeczki udziałowej podniesione być mogą.

Zarazem podaje się do wiadomości interesowanych, że Towarzystwo przyjmuje wkładki na książeczki
także od osób niebędących członkami Towarzystwa i oprocentowuje takowe po 4%, zwraca zaś do zł,
1000 w. a. bez wypowiedzenia.

Dyrekcya.

(Przedruk nieopłacony).

W Jezupolu będą stanowiąc w roku 1887 następujące ogiery czystej krwi
orientalnej ze stada niegdys Jarcowieckiego:

Kalit ogier siwy sześciolatek po krzyżku od Gazeli, zwany pierwej w Jarcowcach młodym krzy-
żkiem po 50 zł.

El Kebir ogier siwy siedmioletni po Hadudym od Rozmaitej po 30 zł.

Siglawy ogier gniady 12 letni po Siglawym od Kitki po 25 zł.

Medzyd ogier kasztanowaty 6 letni po Hindostanie od Sahary po 25 zł.

Zgłoszenia przyjmuje Zarząd dóbr w Jezupolu.

Zi. 199.

(30)

KUNDMACHUNG.

Die Herren Mitglieder des Gefertigten
Vorschuss und Credit-Vereines werden hie-
mit zu der am 10ten Jänner 1887 um 6
Uhr Abends im Geschäftlocaie des Vereines
Ringplatz Nr. 367/L. in Sniatyn statzfin-
denden ausserordentlichen Generalversamml.
höflichst eingeladen, mit dem Ersuchen
sich zahlreich einzufinden, als sonstens im
Sinne §. 46 des Geschäftsstatutes eine
zweite Generalversammlung einberufen wer-
den müsste, bei welcher ohne Rücksicht
auf eine Anzahl von Zweidrittel sämtli-
cher Mitglieder, durch die Anwesenheit
von immer welcher Anzahl die unter ange-
gebene Tagesordnung erlediget werden
wird:

TAGESORDNUNG:

Abänderung des Geschäftsstatutes.
Sniatyn, 28 Dezember 1886.

Das Verwaltungsrath des
Vorschuss- u. Credit Vereines für Handel,
Gewerbe und Wirtschaft, registrirte Ge-
nossenschaft mit beschränkter Haftung
in Sniatyn.

Marcus Hermann
Präses

Josef J. Birmann
Schriftführer

KAZIMIERZ LEWICKI
GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICJI
porcelany, szkła i towarów mieszanych
we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.
Założony w roku 1845.

poleca:
Podstawki pod noże i widelce

krystalowe sztuka po 10 ct., 15 ct., 20 ct., 25 ct., 30 ct. i 40 ct.
porcelanowe i czerwone imitujące koral sztuka 20 centów.

H O M E O P A T Y A .

Oddział homeopatyczny apteki pod Gwiazdą PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie utrzymuje na składzie APTECZKI HOMEOPATYCZNE dla Ludzi, dr. LUTZEGO w Cöthen o 43, 60 i 80 środkach, w ziarnkach 30ej potencji, APTECZKI HOMEOPATYCZNE dla bydła o 24, 40, 60, 80, 120 środkach w płynie 3. i 6. potencji własnego wyrobu tudzież pojedyncze środki homeopatyczne tak w ziarnkach jakoteż w płynie w dowolnych potencjach. Najmniejsza ilość środka homeopatycznego w ziarnkach albo w płynie kosztuje 18 ct. w. a. WYSYŁKI pocztą skuteczniają się odwrotnie za pobraniem należności.

WAŁECZKI ELASTYCZNE

do OKIEN i DRZWI najpewniejszy i najtańszy środek ochronienia się od przeciągów

kit do okien

poleca:

7078 12-0

Józef Hanke

skład farb i handel materiałów pod „Czarnym psem” Rynek 38 we własnym domu l. Telefonu 173.

Choroby zakaźne.

Wszystkie artykuły służące do odrażania czyli desinfekcji kanałów i wychodków, pisoarów, stajen i miejsc przez bydło zajętych, dalej pomieszczeń zakażonych i pojedynczych pokoi tak do użytku jednorazowego, jako też ciągłego, utrzymuje na składzie

Drogeria PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie

mianowicie: kwas karbolowy surowy i czysty, wapno karbolowe, wapno chlorowe, witryol żelaza, nadmanganian potasowy. Brom do użytku przyrządzony (Bromum solidificatum) po cenach hurtownych. Z powodu zbliżania się cholery należy zwrócić uwagę szczególnie na kanały, i wychodki. Zachodzi konieczna potrzeba częstszego niż dotychczas wypróżniania i wyczyszczenia dołów kloacalnych i kanałów, tudzież codziennego odrażania tychże za pomocą mieszaniny wapna karbolowego, witryolu żelaza i wody, licząc na jedną osobę dziennie po 50 gramów wapna karbolowego i witryolu żelaza.

7607 29-0

ELIXIR COCA PA J. BAIN

jest jednym z najsilniejszych środków przywracających wyczerpane siły po długich słabościach i nadżyciach wszelkiego rodzaju. Toniczny i pożywny przywraca szybko i cudownie funkcje wyczerpanego organizmu.

WINO COCA PA J. BAIN

jest specjalnie zastosowane dla Kobiet i dzieci w leczeniu bladaczki, trudnego i mozolnego trawienia, anemii, etc.

BAIN Bracia i FOURNIER

w Paryżu, 43, ulica Amsterdamska w głównych aptekach.



Antoni Halski

Lwów, plac Halicki
poleca

„Halifax” 1sza sorta po zlr. 2.50
2ga „ „ „ „ „ 2.—
„ polerowane „ „ „ „ 4.—
„ damskie z rowk mi zwykłe „ 2.—
„ „ „ „ „ „ 3.50
„ systemu Jackson „ 5.—
„ „ „ „ „ „ 4.—
„ Merkur „ 4.—
Całe żelazne z paskami na przodzie 1.50
1 para pasków tylnych 30

Mimo setki nowości polecam
łyżwy „Halifax” jako przez wszystkie
towarzystwa łyżwiarskie
uznane za najpraktyczniejsze.

9009 5-20

Na zimę

kaftaniki, spodnie i szkarpetki wełniane i bawełniane
poleca najtaniej MAGAZYN

F. Knauera i Syna

pod ZEOTYM LWEM
we Lwowie. 8322 4-4

Jan Ihnatowicz

poleca

wypróbowane środki do wywabiania wszelkich plam
mianowicie:

zlr. ct.
Amandina usuwa plamy powstałe z soków cukrowych, białka, lodów i t. p., flakonik —.25
Apselina wyciąga plamy tłuste z materij jedwabnych kolorowych —.25
Acetina niszczy plamy powstałe z wapna i ługu, flakonik —.25
Benzolina, wywabia plamy tłuste, petowe, maziowe i pokostowe flakonik mały 20 ct. cały —.30
Brazylina materje czarne wypłowie i poplamione prane w odwarze brazyliny odzyskują pierwotny kolor, polysk i sztywność pakiet —.38
Etilina usuwa plamy powstałe z farb do podłóg używanych i farb aniliny, flakon —.25
Javelina wywabia z bielizny plamy z wina czerwonego, owoców, konfitur i t. p., flakon —.20
Odalina usuwa plamy powstałe z kurzu, potu, tytoniu, mleka, piwa, ka-

wy, czekolady, pleśni, wilgoci, smietanki, rosółu i kwasu flak. — 35
Oksalina wywabia plamy z atramentu krwi i rdzy, flaszka —.25
Ziemianek oczyszcza materje białe wełniane z brudu i kurzu pakiet —.20
Mydełko żółte do wywabiania plam zastarzałych z materij bawełnianych, wełnianych i jedwabnych, kawałek —.35
Quilaja materje wełniane i jedwabne, prane w odwarze quilaji tracą plamy i odzyskują świeżość, przytem kolor materij nie nie traci, pakiet —.60
Nabyć można we LWOWIE w sklepach własnych, ul. Kopernika l. 3, Hotel Europejski i ul. Halicka róg Wałowej. W KRAKOWIE Sukiennice l. 20. W CZERNIOWCACH Rynek l. 2. (6997 14-0)

Wyłączne zastępstwo nadwornych fabryk

Bösenderfera

jakoteż J. HEITZMANA i SYNA.

Główny skład dla Galicji i Bukowiny Fortepianów, Pianin i organów kościelnych i pokojowych

L. M A R K A

we Lwowie, Rynek l. 9.

I Pierwsza koncesjonowana

Szkoła muzyczna.

Nauka gry na fortepianie w III. oddziałach. I. Dla początkujących. II. Wyższy. III. Do wydoskonalenia gry. Nauka śpiewu solowego. Dyrekcja po średniczy bezinteresownie w udzielaniu miejsc uczniom nauczycielkom. Koncerty, Wieczory i Popisy dla uczennic wszystkich oddziałów bezpłatnie. Prospekt i Statuta otrzymać można w szkole. Sprzedaż fortepianów na raty miesięczne po 15 zł. Nowe Krzyżowe fortepiany od 275 zł. Wypożyczalnie od 5 zł. Zamiana używanych instrumentów. Jedyne zastępstwo organów z Ameryki. 4968

Chorem na prowincyi na jakąkolwiek płciowych bądź chorobę organów płciowych choćby najniebezpieczniej zapadłym a chcącym od nieobliczonych moralnych i materialnych strat w przyszłości salwować się, zaleca się najgoręcej kurację w drodze korespondencji, jako jedyną, która niezbędną dyskretyę wszechstronnie zabezpiecza (kuracja w zupełnej tajemnicy w inny sposób jest absolutnie niepodobną na prowincyi), możliwość radykalnego wyleczenia się u doświadczonego fachowca następcza, a tem samem chorego od wielu bardzo przykrych następstw w przyszłości zastania.

Chorem więc tak kobiet jak i mężczyzn, chcących być w najpewniejszej tajemnicy a przytem trzeźwotnie, bez przerwy obowiązków, bez żadnej pomocy, z zarezerwowaniem najlepszego skutku w kuracji za pomocą korespondencji, mieszkającej we Lwowie,

specjalista chorób płciowych

w których od kilkunastu lat wyłączną praktykę lekarską wykonuje. Leczy wszelkie choroby syfilistyczne i skórne tak świeżo powstałe jak i zadawnione wszelkie zranienia, owrzodzenia, narośla, zżerzenia zakaźne i kataralne upływy patologiczne wypadki ubytku nadmiernej lub powstrzymanej regularności u pań i panien tudzież wszelkie smutne następstwa błędów młodości jak niedokrewność, nasienie, upływy nocne, osłabienia nerwowe i funkcyj płciowej (impotencyj), drzenie muskułów, padaczkę, początki suchości i wyschnięcie szpiku wszelkie wycieńczenia organizmu w ogóle i t. p.

Na listy, które pod adresem: **M. Bielak** ulica Sobieskiego l. 4 Lwów, nadsyłać należy udziela odwrotną pocztą pomocy i wysyła lekarstwa dyskretyonalnie.

Domowa ordynacja tylko od 8 do 9 z rana od 1/2 6 do 1/2 7 wieczór, przy ul. Krakowskiej l. 15 I piętro. [8112 14-22]

Masło niesolone, deserowe po 5 zł. 50 ct. kuchenne doskonałe po 4 zł 50 ct. rozsyła w paczkach 5 kilogr. z opakowaniem i franco.

Zarząd dóbr Nowosioła pod Stryjem.